



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

Opinia dotycząca rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, przyjętego 12 listopada przez Radę Ministrów (UDER24)

**Adw. Nikodem Bernaciak
Apl. radc. Anna Kubacka**

Spis treści

1. Główne tezy	2
2. Wprowadzenie	3
3. Rozwód jako wyjątek od zasady ochrony małżeństwa, a nie prawo podmiotowe	6
3.1. Rozwód jako wyjątek w świetle Konstytucji RP	6
3.2. Rozwód jako wyjątek w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka	10
3.3. Dotychczasowe regulacje rozwodowe w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym	12
4. Dotychczasowe zmiany prawne skutkujące zwiększoną atrakcyjnością rozwodów	14
4.1. Dodatek z tytułu samotnego wychowywania dziecka zachętą do rozwodów (2003)	14
4.2. Likwidacja posiedzeń pojednawczych po 60 latach ich funkcjonowania (2005)	16
5. Dotychczasowy wzrost liczby rozwodów w III Rzeczypospolitej	19
5.1. Wzrost liczby rozwodów w liczbach bezwzględnych (1990-2024)	19
5.2. Wzrost liczby rozwodów w odniesieniu do liczby nowozawartych małżeństw (1990-2024)	21
5.3. Zmienność narażenia na rozwód wśród kolejnych roczników małżeństw zawartych w latach 2002-2024	22
5.4. Liczba rozwodów na 1.000 mieszkańców	23
6. Skutki wprowadzenia „rozwodów ekspresowych” w innych państwach europejskich	25
7. Nienależyta dbałość o interes dzieci poczętych w czasie trwania małżeństwa oraz dzieci pełnoletnich, lecz niepełnosprawnych lub niesamodzielnych	29
7.1. Naruszenie interesu dzieci poczętych w czasie trwania małżeństwa	29
7.2. Naruszenie interesu dzieci niepełnosprawnych lub niesamodzielnych	31
8. Podsumowanie	33



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

1. Główne tezy

- Rządowy projekt ustawy o „rozwodach ekspresowych” zmierza w kierunku obniżenia rangi instytucji małżeństwa i jako taki nie powinien zostać przyjęty przez Sejm RP ani tym bardziej podpisywany przez Prezydenta RP.
- Związek małżeński jako znajdujący się pod szczególną ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej (art. 18 Konstytucji RP) nie stanowi „zwykłej umowy” i nie wolno oceniać jego potencjału wyłącznie pod kątem „efektywności”, jak zdaje się to czynić rządowy projektodawca.
- Państwo uprzywilejowuje instytucję małżeństwa ze względu na spodziewane korzyści dla narodu – nie tylko demograficzne, ale i społeczne; nie może zatem „abdykować” i wycofywać się z zapewniania warunków, także prawnych, sprzyjających trwałości tej instytucji – odpowiednim miejscem na orzekanie w sprawach faktycznego rozpadu małżeństwa powinna więc pozostać przestrzeń należąca do wymiaru sprawiedliwości – taka jak sala sądowa.
- Ani z Konstytucji RP, ani z międzynarodowego porządku praw człowieka nie wynika w żaden sposób „prawo do rozwodu” – rozwód bywa obecny w porządku prawnym niektórych państw, jednak postrzegany jako wyjątek od zasady ochrony małżeństwa, które powinno być traktowane domyślnie jako instytucja trwała i nierozzerwalna.
- Projekt „rozwodów ekspresowych” zmierza do dalszego obniżenia atrakcyjności instytucji małżeństwa – poprzednimi działaniami w tym zakresie były m. in. wprowadzenie dodatku z tytułu samotnego wychowywania dziecka (2003) oraz likwidacja posiedzeń pojednawczych po 60 latach ich funkcjonowania (2005).
- Liczba rozwodów w III RP regularnie wzrasta – w 1990 r. było ich 42.436 (16,62% w odniesieniu do liczby nowozawartych małżeństw, 1,1 na 1.000 mieszkańców), a w 2024 r. – 57.463 (rekordowe 42,44% liczby nowozawartych małżeństw, 1,5 na 1.000 mieszkańców).
- Doświadczenia Portugalii, Hiszpanii, Włoch i Francji, które wprowadziły „rozwoły ekspresowe” odpowiednio w 2001, 2005, 2015 i 2016 r., sugerują, że samo wprowadzenie „rozwodów ekspresowych” powoduje nieodwracalną „katastrofę matrymonialną” – wprowadzone tam zmiany przyniosły nie tylko techniczne przyspieszenie procedury, ale także obniżenie trwałości małżeństwa w ogóle.
- Projektowana ustawa może mieć także negatywny wpływ na los dzieci poczętych w czasie trwania małżeństwa (a także ich matek) – dopuszcza sytuację, w której rodzice godzą się na „rozwód ekspresowy”, nie wiedząc, że spodziewają się dziecka, i nie mają możliwości przemyślenia ani cofnięcia tej decyzji. Sytuacjom takim można zapobiec, dopisując wprost poczęcie dziecka do przesłanek umożliwiających wystąpienie z żądaniem unieważnienia rozwodu pozasądowego.
- Drugą grupą narażoną przez obecne brzmienie projektu są wspólne dzieci pełnoletnie, lecz niepełnosprawne lub w inny sposób niesamodzielne, podlegające opiece rodziców – w takim przypadku ewentualne rozwody również powinny pozostawać pod kompetentnym nadzorem wymiaru sprawiedliwości, tak jak np. w Brazylii, Włoszech czy Hiszpanii.



2. Wprowadzenie

W dniu 12 listopada 2025 r. Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (numer z wykazu: UDER24)¹. Składa się on z 7 artykułów, spośród których:

- Art. 1 dotyczy nowelizacji ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jednolity: Dz.U. 2023 poz. 2809, dalej: KRO) – art. 58¹-58³ i 59,
- Art. 2 dotyczy nowelizacji ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jednolity: Dz.U. 2024 poz. 1568, dalej: KPC) – art. 425, 448 § 3, 449 § 1 i 451 § 2,
- Art. 3 dotyczy nowelizacji ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz.U. 2025 poz. 1228) – art. 27 pkt 2a,
- Art. 4 dotyczy nowelizacji ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (tekst jednolity: Dz.U. 2025 poz. 1154) – załącznik, cz. II, ust. 1 pkt 13,
- Art. 5 dotyczy nowelizacji ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (tekst jednolity: Dz.U. 2025 poz. 594) – art. 18 ust. 2, 19 ust. 2b, 24 ust. 2 pkt 4a, 32 ust. 2, 33, 48 ust. 3 pkt 7, 50a, 89a-89g [błędna redakcja – jest 89f, powinno być 89g],
- Art. 6 zawiera przepis przejściowy,
- Art. 7 ustanawia datę wejścia w życie ustawy.

Istotą projektowanych regulacji jest wprowadzenie do polskiego porządku prawnego nowej instytucji, jaką jest „rozwód pozasądowy” albo „rozwód ekspresowy”². Ministerstwo Sprawiedliwości w oficjalnym komunikacie prasowym wskazuje, że „pozasądowa procedura rozwodowa będzie dostępna dla małżeństw, między którymi nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia. To podstawowy warunek, bez którego rozwód nie jest możliwy. Dodatkowo konieczne jest spełnienie kilku wymogów:

- małżonkowie muszą zgodnie chcieć rozwiązać swoje małżeństwo bez orzekania o winie,
- nie mają wspólnych małoletnich dzieci,
- ich małżeństwo trwało co najmniej rok,
- między małżonkami nie toczy się już sprawa o rozwód, o separację z żądaniem rozwodu ani o unieważnienie małżeństwa”³.

¹ Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12397656> (dostęp: 09.12.2025).

² Określenie użyte przez portal „SuperBiznes”. Zob. P. Kula, *Rozwód ekspresowy u notariusza w Polsce. Nowa opcja dla nielicznych*, 18.06.2024, <https://superbiz.se.pl/wiadomosci/rozwod-ekspresowy-u-notariusza-rzad-opracowuje-nowosc-aa-5nir-Aufi-H1Jt.html> (dostęp: 09.12.2025).

³ *Nowe rozwiązania w prawie rodzinnym – możliwość rozwodu przed urzędem stanu cywilnego*, 14.11.2025, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/nowe-rozwiazania-w-prawie-rodzinnym---mozliwosc-rozwodu-przed-urzedem-stanu-cywilnego> (dostęp: 09.12.2025).



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

W uzasadnieniu rząd stwierdza, że przedstawiony projekt „pozwole osiągnąć ważne cele”, do których należy „promowanie pozasądowych metod załatwiania spraw cywilnych – rozwiązanie małżeństwa pozostawało jedną z ostatnich spraw, w których nie istnieje alternatywna droga (inna niż sądowa), pozwalająca na osiągnięcie określonych skutków prawnych zamierzonych przez strony”, a nowe rozwiązanie – zdaniem rządu – jest zgodne z „art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, który przewiduje zasadę proporcjonalności – nie ma podstaw do większej (sądowej) ingerencji organów państwa w życie obywateli, którzy są w stanie zapewnić realizację swoich praw w ramach działań podejmowanych przy bardziej ograniczonej kontroli państwa”.

Założenia projektu zostały opublikowane po raz pierwszy w wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów w dniu 30 kwietnia 2025 r.⁴

Uzgodnienia międzyresortowe miały miejsce w maju 2025 r.⁵ W ramach uzgodnień swoje stanowiska zgłosiły Rządowe Centrum Legislacji, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwo Rozwoju i Technologii, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Klimatu i Środowiska, Ministerstwo Infrastruktury, Ministerstwo Finansów oraz Ministerstwo Cyfryzacji. O ile jednak uwagi RCL, MSZ, MSWiA, MKiŚ, MI, MF oraz MC miały charakter techniczny, o tyle już uwagi MRiT, MRiRW oraz MON dotyczyły samej istoty projektowanej regulacji.

Zdaniem Ministra Rozwoju i Technologii Krzysztofa Paszyka, „propozycja zawarta w analizowanym projekcie ustawy jest zatem sprzeczna z zasadniczą pozycją, jaką instytucji małżeństwa przypisuje Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Nie sposób natomiast nie zauważyć, że jeżeli rozwiązanie małżeństwa będzie mogło zostać przeprowadzone przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego, to sprowadzi to tę instytucję do zwykłej umowy, której rozwiązanie będzie zależne wyłącznie od woli stron. [...] Dodatkowym skutkiem proponowanych zmian będzie zatem nie tylko znaczny wzrost liczby rozwodów, ale także dalszy spadek dzietności. Wiele małżeństw będzie bowiem zawieranych «na próbę», a małżonkowie nie będą dążyli do szybkiego posiadania dzieci, gdyż utrudni im to skorzystanie z wprowadzanego de facto w projekcie «rozvodu na żądanie». Pogłębi to tylko narastające problemy demograficzne, zamiast je ograniczać”⁶.

Z kolei Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesław Siekierski wskazał, że „małżeństwo to instytucja, która w naszej kulturze zapewnia strukturę dla wychowywania dzieci, przekazywania wartości i budowania trwałych relacji międzyludzkich. Ułatwienie rozwiązania małżeństwa, które następowało będzie w drodze czynności podejmowanych przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego może prowadzić do dewaluacji instytucji małżeństwa. Świadomość tego wśród społeczeństwa, może skutkować decyzjami o tym, że wejście w związek małżeński będzie

⁴ Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, 30.04.2025, <https://www.gov.pl/web/premier/projekt-ustawy-o-zmianie-ustawy-kodeks-rodzinny-i-opiekunczy-oraz-niektorych-innych-ustaw6> (dostęp: 09.12.2025).

⁵ Pismo z dnia 12 maja 2025 r., znak: DL-II.415.2.2025, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12397656/13127355/13127357/dokument716571.pdf> (dostęp: 09.12.2025).

⁶ Pismo z dnia 16 maja 2025 r., znak: DPL-IV.0220.18.2025, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12397656/13127355/13127358/dokument719339.pdf> (dostęp: 09.12.2025).



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

traktowany jako umowa tymczasowa, a nie trwałe zobowiązanie. Będzie to prowadziło do jeszcze wyższej liczby rozwodów, jak również braku decyzji na wspólne posiadanie potomstwa w pierwszych latach życia. Wszystkie te czynniki negatywnie będą wpływać na stabilność w życiu prywatnym i publicznym oraz pogłębianie się problemów z dzietnością w kraju”⁷.

Paweł Bejda, sekretarz stanu reprezentujący Ministerstwo Obrony Narodowej, podkreślił natomiast, że „w ocenie MON, skutkiem proponowanych zmian będzie jeszcze wyższa liczba rozwodów, w szczególności rozwodów małżeństw bez dzieci, jak również nie decydowanie się na wspólne posiadanie potomstwa w pierwszych latach małżeństwa, co w konsekwencji wpłynie negatywnie na demografię kraju. Małżeństwo, poprzez administracyjne czynności utraci w społecznym postrzeganiu przymiot trwałości, na którym budowana jest rodzina, która to powinna być szczególnie chroniona przez państwo. O ile odformalizowane niektórych obszarów codziennego życia jest uzasadnione i oczekiwane to w przypadku instytucji małżeństwa przyniesie negatywne społecznie skutki i jednocześnie uczyni z małżeństwa instytucję fasadową”⁸.

Po uzgodnieniach międzyresortowych miały miejsce również konsultacje społeczne (od 30 czerwca do 14 lipca 2025 r.), w toku których zabrała głos m. in. Polska Federacja Ruchów Obrony Życia, zrzeszająca kilkadziesiąt organizacji prorodzinnych z całej Polski. W swoim stanowisku datowanym na 30 czerwca PFROŻ stwierdza jasno, że projekt „godzi w powagę i znaczenie instytucji małżeństwa. Jest kolejnym destrukcyjnym krokiem po rezygnacji z przeprowadzania procesu pojednawczego w sprawach rozwodowych. Posiedzenia pojednawcze miały na celu wsparcie małżeństwa przeżywającego kryzys, a ich likwidacja spowodowała wzrost liczby rozwodów. Proponowane wprowadzenie rozwodu pozasądowego stanowi zatem kolejny krok niszczący spójność społeczną i poczucie wzajemnej odpowiedzialności”⁹.

Wbrew deklaracjom resortu, który utrzymuje, że regulacje nie będą miały wpływu na małoletnie dzieci, minister sprawiedliwości Waldemar Żurek już teraz zapowiada, że w przyszłości rozwody pozasądowe mają dotyczyć także małżeństw posiadających wspólne małoletnie dzieci: „Jednym z moich pomysłów, którym chciałbym wywołać dyskusję, jest to, żeby rozwody, także tam, gdzie są małoletnie dzieci, mogły być w przyszłości przeprowadzane przez notariuszy. Widziałem takie świetnie przygotowane rodzicielskie plany opiekuńcze w formie aktu notarialnego, które precyzyjnie regulują obowiązki rodziców wobec dzieci, jak spędzają święta, weekendy, alimenty, czasem nadają odpowiednie rygory tym alimentom, żeby potem nie trzeba było chodzić do sądu”¹⁰.

⁷ Pismo z dnia 16 maja 2025 r., znak: DOS.zs.0220.32.2025, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12397656/13127355/13127358/dokument719340.pdf> (dostęp: 09.12.2025).

⁸ Pismo z dnia 17 maja 2025 r., znak: DP-WUPiPRz.0212.617.2025.KL, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12397656/13127355/13127358/dokument719341.doc> (dostęp: 09.12.2025).

⁹ Stanowisko Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia ws. projektu ustawy nt. rozwodów udzielanych przez urzędy stanu cywilnego, 30.06.2025, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12397656/13127361/13127364/dokument732738.pdf> (dostęp: 09.12.2025).

¹⁰ J. Szymczyk-Przewoźna, Minister Żurek popiera rozwody notarialne, 27.10.2025, <https://serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia/artykuly/10567009,rozwod-u-notariusza-dlaczego-nie.html> (dostęp: 09.12.2025).



3. Rozwód jako wyjątek od zasady ochrony małżeństwa, a nie prawo podmiotowe

3.1. Rozwód jako wyjątek w świetle Konstytucji RP

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej¹¹ określa w preambule samą siebie jako „prawa podstawowe dla państwa oparte na [...] zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot”. Pierwszą, najważniejszą wśród tych wspólnot jest właśnie rodzina, o której wspomina się w dwóch pierwszych rozdziałach Konstytucji (rozdział I – art. 18, rozdział II – art. 47, art. 48, art. 53 ust. 3, art. 70 ust. 3, art. 71 ust. 1). Najważniejszym, bo umiejscowionym w rozdziale I ustawy zasadniczej, dotyczącym zasad ustrojowych, pozostaje artykuł 18, zgodnie z którym „**małżeństwo** jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”. Artykuł 71 ustęp 1 dodaje, że „Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia dobro rodziny”. 8 marca 1995 r. Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego – większością 25 głosów przeciwko 4 popierającym oraz 6 wstrzymującym – odrzuciła propozycję zgłoszoną przez Piotra Ikonowicza, by dodać do Konstytucji RP ustęp o treści „Rzeczpospolita Polska gwarantuje wszystkim obywatelom prawo do założenia rodziny, rozwiązania małżeństwa poprzez rozwód, prawo do decyzji w sferze prokreacji oraz do edukacji seksualnej”¹².

Konsekwencją brzmienia art. 18 jest nadanie przez ustawodawcę małżeństwu charakteru instytucji prawnej, tzn. ustanowienie obowiązku ustawodawcy zwykłego do „ustanowienia odpowiednich instytucji prawnych zapewniających trwałe miejsce małżeństwu (...) w polskim systemie prawnym”¹³. Wskazuje to w oczywisty sposób na swoisty konsensus społeczny w zakresie pojmowania małżeństwa jako instytucji absolutnie podstawowej w organizacji życia jednostek, rodzin i całych społeczeństw. Warto zauważyć, że **małżeństwo stanowi pierwszą z wartości uznanych za podstawy życia rodzinnego** określonych w art. 18 Konstytucji RP. W doktrynie zauważa się także wprost, że jedynie trwały związek małżeński może prawidłowo wypełniać funkcje przewidziane w ustawie zasadniczej¹⁴.

Wartości wymienione w art. 18 znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej. Sformułowanie to skutkuje wskazaniem kierunku polityki (jej celu, zadania) władz publicznych, jednakże pozostawia władzom daleko idący margines swobody w decydowaniu o formach i sposobach owej opieki i ochrony. W tym kontekście rozważenia wymaga, czy działanie państwa na rzecz umożliwienia prostego „szybkiego rozwodu”, z pominięciem drogi sądowej, która dziś wymaga do zakończenia małżeństwa dowiedzenia przez małżonków, że decyzja ta jest

¹¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. z 1997 r. nr 78 poz. 483, z późn. zm.

¹² Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego, *Biuletyn nr 15*, 08.03.1995, Warszawa 1995, s. 63.

¹³ Tak – jeszcze na tle konstytucji z 1952 r. – Z. Radwański, *Konstytucyjna ochrona małżeństwa, macierzyństwa i rodziny*, [w:] *Prace cywilistyczne*, red. S. Wójcik, Warszawa 1990, s. 240; A. Mączyński, *Konstytucyjne i międzynarodowe uwarunkowania instytucjonalizacji związków homoseksualnych*, [w:] *Związki partnerskie. Debata na temat projektowanych zmian prawnych*, red. M. Andrzejewski, Toruń 2013, s. 93.

¹⁴ J. Winiarz, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2010, s. 22-23.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

podyktowana faktycznym całkowitym i trwałym rozkładem pożycia – będzie działaniem, które nie stoi w sprzeczności z obowiązkiem „ochrony i opieki” zawartym w art. 18 Konstytucji RP.

Z kolei art. 71 ust. 1 zd. 1 Konstytucji RP stanowi, że: „Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia dobro rodziny.” Wobec nadanego już art. 18 Konstytucji RP kontekstu przepis ten odczytywać należy w kontekście rodziny opartej na małżeństwie. Zarówno doświadczenie życiowe, jak i badania naukowe wskazują jednoznacznie, że w znacznej mierze dobro rodziny, jak i jej indywidulanych członków, zależne jest od stabilności i trwałości rodziny jako komórki społecznej. Rozwód rodziców skutkujący rozbięciem rodziny oznacza dezintegrację życiową każdego z jej członków i niesie długofalowe konsekwencje, tak dla dzieci, jak i dorosłych. Stąd, również w kontekście art. 71 ust. 1 zd. 1 Konstytucji RP zasadne jest przyjęcia negatywnego stanowiska wobec wszelkich zmian legislacyjnych mających na celu normalizowanie i ułatwianie rozwiązywania małżeństwa. O ile w części przypadków istnieją obiektywne przesłanki do orzeczenia przez sąd rozvodu lub separacji małżonków i przesłanki te oparte są także o zasadę kierowania się i uwzględniania dobra rodziny, o tyle wyprowadzenie rozvodu poza badanie sądowe i sprowadzenie go do porozumienia rozwiązującego umowę, jest nie do pogodzenia z normami konstytucyjnymi. Art. 71 ust. 1 zd. 1 Konstytucji RP wymusza działanie wręcz odwrotne: obowiązek ustanawiania takiego prawa i dokonywania takiej wykładni prawa, która nie stoi w sprzeczności z dobrem rodziny i małżeństwa¹⁵.

Trybunał Konstytucyjny w cytowanym w rozdziale 4.2. wyroku z dnia 18 maja 2005 r. potwierdził, że „art. 18 jest wyrazem tej samej aksjologii, która inspirowała treść art. 71 Konstytucji” i „nakazuje podejmowanie przez państwo takich działań, które umacniają więzi między osobami tworzącymi rodzinę, **a zwłaszcza więzi istniejące** między rodzicami i dziećmi oraz **między małżonkami**”.

W nawiązaniu do tego orzeczenia, kolejnym wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2011 r.¹⁶ TK orzekł, że „Ochrona rodziny realizowana przez władze publiczne musi uwzględniać przyjętą w Konstytucji wizję rodziny jako **trwałego** związku mężczyzny i kobiety nakierowanego na macierzyństwo i odpowiedzialne rodzicielstwo (*vide*: art. 18 Konstytucji). [...] Rozwiązania te **nie mogą jednak prowadzić, choćby nawet pośrednio, do osłabiania trwałości więzów rodzinnych** przez takie rozwiązania, które preferowałyby wychowywanie dzieci tylko przez jednego z rodziców albo nawet przez oboje z nich, ale bez zawierania związku małżeńskiego, przynoszącego prawne regulacje odnoszące się do relacji między tymi osobami”.

W innym wyroku, z dnia 11 kwietnia 2006 r.¹⁷, TK stwierdził, że „konstytucyjny aspekt obowiązków jednego małżonka wobec drugiego oddziałuje również na kwestię ich zakresu czasowego. Otóż z samego założenia małżeństwo jest stosunkiem prawnym o nieokreślonym czasie trwania. Niezależnie od instytucji rozvodu i separacji (a także zmian obyczajowych i

¹⁵ Por. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 grudnia 2009 r., sygn. akt I OSK 722/09, LEX nr 582493.

¹⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2011 r., sygn. akt SK 62/08, Dz.U. z 2011 r. nr 87 poz. 492.

¹⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 kwietnia 2006 r., sygn. akt SK 57/04, Dz.U. z 2006 r. nr 64 poz. 457.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

towarzyszących im zmian świadomości społecznej) zasadniczą przyczyną ustania małżeństwa jest i pozostaje śmierć jednego z małżonków. Takie jest założenie regulacji ustawowej”.

Z kolei wyrokiem z dnia 11 maja 2011 r.¹⁸ TK orzekł, że „prawo do sądu nie ma charakteru absolutnego i może podlegać daleko idącym ograniczeniom ze względu na istnienie innych zasad i wartości konstytucyjnych. Takie wartości konstytucyjne można wskazać w art. 18 Konstytucji. Przepis ten, z jednej strony, stanowi dyrektywę interpretacyjną pozostałych norm konstytucyjnych i ustawowych nakazującą najpełniejszą realizację zasady ochrony macierzyństwa, rodzicielstwa i małżeństwa. Z drugiej strony, art. 18 Konstytucji pełni rolę normy programowej. Jest on elementem przyjętej przez ustrojodawcę aksjologii konstytucyjnej. Art. 18 Konstytucji jest zamieszczony w rozdziale I Konstytucji określającym podstawowe zasady ustroju Rzeczypospolitej”. Tak radykalnie intensywny poziom ochrony małżeństwa został potwierdzony również w wyroku TK z 25 października 2012 r.¹⁹: „małżeństwo (i łączące się z nim obowiązki wobec żony lub męża) mają z założenia charakter dożywotni”.

W związku z tak intensywnym poziomem ochrony instytucji małżeństwa, również Bolesław Banaszkiewicz podkreśla wyraźnie: „Skoro wspólnota jest zainteresowana trwałością związku, państwo monopolizuje w swym ręku kompetencję do jego rozwiązania, powierzając jej wykonywanie niezawisłym sądom. Nie chodzi o utrudnianie życia osobom dążącym do rozwodu i przysparzanie sądom zbędnej pracy, lecz o niedopuszczanie do ustania związku, który w założeniu ma być dożgonny, w oparciu o decyzję zainteresowanych podjętą z przyczyn błahych lub usuwalnych albo po prostu. **Orzeczenie o rozwodzie nie może być czystą formalnością, lecz powinno być wynikiem poważnej refleksji sądu i samych zainteresowanych, efektem procesu, w którym rozważana jest także opcja zachowania związku**, zwłaszcza jeśli na jego podstawie powstała rodzina. Taka koncepcja rozwodu powinna znajdować wyraz w przepisach zarówno prawa materialnego, jak i prawa procesowego, a przede wszystkim – w **nierutynowym podejściu sądu do każdej sprawy**; wymaga to powierzenia spraw rozwodowych sędziom o dużym doświadczeniu i specjalnych predyspozycjach”²⁰.

Małgorzata Łączkowska przypomina, że chociaż domyślnie „prawo rodzinne traktuje małżeństwo jako związek z założenia dożgonny, także przepisy regulujące postępowanie przed sądem powinny służyć temu celowi”, to jednak: „podkreślić należy, że zasada trwałości małżeństwa nie ma w polskim prawie rodzinnym charakteru absolutnego, dopuszczalne jest bowiem rozwiązanie tego związku przez sąd przy spełnieniu przesłanek określonych w ustawie. Zadaniem ustawodawcy jest jednak stworzenie takiej regulacji, «aby z jednej strony zbytni liberalizm nie uczynił z zasady trwałości małżeństwa nieodpowiadającego rzeczywistości sżyldu, z drugiej zaś aby nadmierne rygory nie prowadziły w praktyce do swoistej ochrony

¹⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2011 r., sygn. akt SK 11/09, Dz.U. z 2011 r. nr 105 poz. 621.

¹⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 października 2012 r., sygn. akt SK 27/12, Dz.U. z 2012 r. poz. 1218.

²⁰ B. Banaszkiewicz, „Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny”. *O niektórych implikacjach art. 18 Konstytucji RP*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2013 nr 3, s. 607, https://www.ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/Banaszkiewicz_malzenstwo.pdf (dostęp: 09.12.2025).



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

związków małżeńskich nie spełniających swej funkcji społecznej»^{21,22}. Przypomina jednak zarazem główne uzasadnienie, dlaczego sprawy rozwodowe pozostają w wyłącznej gestii sądów rodzinnych: „podstawowym zadaniem sądu jest ustalenie, czy relacja, która jest między małżonkami, ma szansę powrócić do takiego stanu, aby mogli oni kontynuować wspólne życie. Pierwszym zatem pytaniem, na które sąd powinien poszukiwać odpowiedzi, jest czy małżeństwo jest do uratowania, a dopiero jeśli uzna, że nie, to czy spełnione zostały przesłanki do jego prawnego rozwiązania”²³.

W praktyce jako wyraz rzeczywistej „ochrony i opieki” nad małżeństwem ze strony państwa należy zatem postrzegać posiadanie przez wymiar sprawiedliwości konkretnych narzędzi, które nie tylko umożliwiałyby spierającym się małżonkom rozważenie wszystkich argumentów na korzyść oraz na niekorzyść ewentualnego rozstania i formalizacji tego procesu, ale także ustalenie, czy małżeństwo rzeczywiście nie jest już w stanie spełniać funkcji społecznej, jakiej oczekuje od niej i wymaga Naród Polski. Narzędzia te są obecne również w obecnej procedurze rozwodowej w postaci kompetencji sądu do skierowania stron do mediacji w razie istnienia widoków na utrzymanie małżeństwa (art. 436 KPC) oraz obowiązkowego zawieszenia przez sąd postępowania w razie nabrania przekonania o istnieniu widoków na utrzymanie pożycia małżeńskiego (art. 440 KPC). Hipotetycznie nie musiałby się tym zajmować sędzia – zgodne z powyższymi założeniami konstytucyjnymi weryfikacją rzeczywistego stanu relacji pomiędzy małżonkami mogłyby zajmować się np. referendarz, prokurator lub inny profesjonalista zatrudniony przez wymiar sprawiedliwości. Omawiany w niniejszej analizie projekt rządowy pozbawia jednak kierownika urzędu stanu cywilnego jakiegokolwiek możliwości skutecznej weryfikacji, co prowadzi do głębokich wątpliwości, czy regulacje te pozostają zgodne z art. 18 Konstytucji RP.

W komentarzu pod redakcją Joanny Haberko także czytamy, że: „ponieważ instytucja prawna rozvodu jest integralnie związana z instytucją małżeństwa, to cechy genetyczne tej ostatniej instytucji determinują charakter rozvodu. W istocie rzeczy rozwód w prawie europejskim ma generalnie dotyczyć tylko martwych związków, nie można więc go co do zasady nigdy orzec, jeżeli jest żywa pozytywna więź osobista między małżonkami. W konsekwencji **sama wola małżonków nie powinna mieć w tej mierze dla sądu istotnego znaczenia prawnego, ponieważ nie stanowi ona zupełnie przesłanki orzeczenia rozvodu**”²⁴.

Dotyczy to także małżeństw, które nie posiadają jeszcze wspólnych małoletnich dzieci – także dlatego, że mogą je jeszcze w przyszłości potencjalnie posiadać. Wbrew treści fragmentu uzasadnienia projektu, przepisy prawa rodzinnego nie bez powodu zostały wyodrębnione z przepisów prawa cywilnego. Związek małżeński jako znajdujący się pod szczególną ochroną i

²¹ J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2010, s. 216.

²² M. Łączkowska, *Zasada trwałości małżeństwa w polskim prawie rodzinnym – aspekty materialne i procesowe*, „Studia Prawnoustrojowe” 2014, nr 24, s. 63, https://bazhum.muzhp.pl/media/texts/studia-prawnoustrojowe/2014-numer-24/studia_prawnoustrojowe-r2014-t-n24-s61-81.pdf (dostęp: 09.12.2025).

²³ Tamże, s. 69.

²⁴ A. Ogrodnik-Kalita, T. Sokołowski, J. Zajączkowska-Burtowy, *art. 56 [w:] J. Haberko (red.), Prawo rodzinne i opiekuńcze. System Prawa Prywatnego*, tom 11, Warszawa 2025, s. 897.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

opieką Rzeczypospolitej Polskiej nie stanowi „zwykłej umowy” i nie wolno oceniać jego potencjału wyłącznie pod kątem „efektywności”, jak zdaje się to czynić rządowy projektodawca. „Państwo uprzywilejowuje instytucję małżeństwa, które zgodnie ze swoją naturalną tożsamością stanowi związek kobiety i mężczyzny, nie ze względu na „prawo do szczęścia”, tylko ze względu na spodziewaną korzyść dla narodu w postaci poczęcia i urodzenia nowego człowieka i obywatela [naśladowanego przez przysposobienie] oraz wychowania go w najbardziej naturalnym, stabilnym otoczeniu, jakim jest właśnie małżeństwo. Nawet jeżeli w praktyce wiele dzieci rodzi się poza małżeństwami, państwo nie może rezygnować z promowania małżeństwa jako instytucji wzorcowej i domyślnej. W szerokiej palecie różnorodnych form zachęcania do wstępowania w związek małżeński, mieszczą się również rozmaite przywileje prawne i finansowe”²⁵. Państwo nie może „abdykować” i wycofywać się z dokonywania suwerennej oceny, czy potencjał społeczny i demograficzny danego związku małżeńskiego został już bezpowrotnie utracony, nawet jeżeli małżonkowie w danym momencie tak uważają. Nie oznacza to, że postępowanie rozwodowe powinno być wydłużane w nieskończoność. Odpowiednim miejscem na orzekanie w tak fundamentalnych sprawach powinna jednak pozostać przestrzeń należąca do wymiaru sprawiedliwości – taka jak sala sądowa.

3.2. Rozwód jako wyjątek w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

Europejska Konwencja Praw Człowieka, ratyfikowana przez Polskę w 1993 r.²⁶, w art. 8 ust. 1 stanowi, że „Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego [...]”, a w art. 12 – że „Mężczyźni i kobiety w wieku małżeńskim mają prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny, zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tego prawa”. Decyzją z dnia 22 listopada 2016 r.²⁷ Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazał jednak w odniesieniu do tych przepisów, że „ani art. 12, ani art. 8 Konwencji nie może być interpretowany jako przyznanie jednostkom prawa do rozwodu”. Wyrokiem z dnia 10 stycznia 2017 r.²⁸ podtrzymał i rozwinął tę opinię, podkreślając, że „ani art. 12, ani art. 8 Konwencji nie może być interpretowany jako przyznanie jednostkom prawa do rozwodu. [...] Ponadto przebieg *travaux préparatoires* (prac przygotowawczych) dotyczących Konwencji wskazuje wyraźnie, że zamiarem Układających się Stron było jednoznaczne wykluczenie takiego prawa z zakresu Konwencji”. Wyrok ten pozostaje w zgodzie ze stanowiskiem wyrażonymi przez Europejskie Centrum Sprawiedliwości i Praw Człowieka (*European Centre for Law and Justice*),

²⁵ N. Bernaciak, *Instytucjonalizacja związków partnerskich sprzeczna z Konstytucją RP. Uprzywilejowanie małżeństw jest zasadą ustrojową*, 22.12.2023, <https://ordoiuris.pl/komentarz/instytucjonalizacja-zwiazkow-partnerskich-sprzeczna-z-konstytucja-rp-uprzywilejowanie-malzenstw-jest-zasada-ustrojowa/> (dostęp: 09.12.2025).

²⁶ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz.U. z 1993 r. nr 61 poz. 284.

²⁷ Decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 22 listopada 2016 r. w sprawie Andrzej Piotrowski przeciwko Polsce, skarga nr 8923/10, <https://hudoc.echr.coe.int/eng/?i=001-169916> (dostęp: 09.12.2025).

²⁸ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 10 stycznia 2017 r. w sprawie Babiarz przeciwko Polsce, skarga nr 1955/10, <https://hudoc.echr.coe.int/?i=001-177327> (dostęp: 09.12.2025).



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

współpracujące z Instytutem Ordo Iuris, które złożyło w tej sprawie swoją opinię „przyjaciela sądu” (*amicus curiae*)²⁹, wskazując, że „rodzina była powszechnie uznawana za podstawowy element społeczeństwa i jako taka powinna być chroniona przez prawo. Prawo do zawarcia związku małżeńskiego zasadniczo wywodzi się z pragnienia poszczególnych osób do założenia rodziny i powinno jako takie być chronione. Prawo europejskie nie uznaje prawa do rozwodu”.

W wyroku z 2017 r. ETPCz nawiązał do swojego wcześniejszego wyroku z dnia 18 grudnia 1986 r.³⁰, uznając go za wciąż aktualny pomimo upływu 31 lat. W paragrafie 52 tego wyroku wskazano, że „Trybunał nie uważa, aby w społeczeństwie przestrzegającym zasady monogamii takie ograniczenie [rozwodów] można było uznać za naruszające istotę prawa gwarantowanego w artykule 12”, a interpretacja ta „jest zgodna z jego przedmiotem i celem, ujawnionymi w pracach przygotowawczych”. Okazuje się, że, tworząc ten przepis, wzorowano się na art. 16 ust. 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka („Pełnoletni mężczyźni i kobiety, bez jakichkolwiek ograniczeń ze względu na rasę, narodowość lub religię, mają prawo do zawierania związku małżeńskiego i zakładania rodziny. Korzystają oni z równych praw co do zawierania małżeństwa, w czasie jego trwania i po jego rozwiązaniu”), jednak celowo – w sposób świadomy i zamierzony – pominięto fragment odnoszący się do „rozwiązania małżeństwa”. „Wyjaśniając Zgromadzeniu Konsultacyjnemu, dlaczego projekt przyszłego artykułu 12 nie zawierał słów zawartych w ostatnim zdaniu cytowanego wyżej ustępu, pan [Pierre-Henri] Teitgen, sprawozdawca Komisji ds. Prawnych i Administracyjnych, powiedział: «Wspominając konkretny artykuł Powszechnej Deklaracji, wykorzystaliśmy jedynie tę część ustępu artykułu, która potwierdza prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny, ale pominęliśmy późniejsze postanowienia artykułu dotyczące równych praw po zawarciu małżeństwa, ponieważ gwarantujemy jedynie prawo do zawarcia małżeństwa»”. W paragrafie 57 ETPCz wspomniał natomiast, że „prawdą jest, że w tym kontekście artykuł 8, odwołujący się do nieco niejasnego pojęcia «poszanowania» życia rodzinnego, może wydawać się bardziej podatny na interpretację ewolucyjną niż artykuł 12. Niemniej jednak Konwencję należy interpretować jako całość, a Trybunał nie uważa, aby prawo do rozwodu, które uznał za wyłączone z artykułu 12 [...], można było, zachowując spójność, wyprowadzić z artykułu 8, przepisu o bardziej ogólnym celu i zakresie”.

W omówieniach przywołanego wyżej orzecznictwa ETPCz podkreśla się zatem, że „artykuł 12 EKPC nie daje uprawnienia przeciwnego do zawarcia małżeństwa, tj. prawa do rozwodu”³¹, „z art. 12 Konwencji nie wynika żadne prawo do rozwodu. Mimo pewnych pryncypialnych wątpliwości, zgodzić by się trzeba z poglądem, że Trybunał także w tym zakresie pozostawia rozstrzygnięcie prawu krajowemu, widząc możliwości pogodzenia z jej art. 12 zarówno systemów wykluczających dopuszczalność pełnego rozwodu, jak i systemów pozwalających na

²⁹ Europejska Konwencja Praw Człowieka nie przyznaje prawa do rozwodu, 16.01.2017, <https://ordoiuris.pl/informacje-prasowe/europejska-konwencja-praw-czlowieka-nie-przyznaje-prawa-do-rozwodu/> (dostęp: 09.12.2025).

³⁰ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 18 grudnia 1986 r. w sprawie Johnston przeciwko Irlandii, skarga nr 9697/82, <https://hudoc.echr.coe.int/?i=001-57508> (dostęp: 09.12.2025).

³¹ Z. Cichoń, *Prawa rodziny w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu*, „Palestra” 2013 nr 7-8, s. 225-226, <https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/7-8-2013/artykul/prawa-rodziny-w-orzecznictwie-europejskiego-trybunalu-praw-czlowieka-w-strasburgu> (dostęp: 09.12.2025).



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

stosunkowo łatwe jego uzyskanie”³², „interpretacja pozwalająca uznać na podstawie art. 12 prawo do rozwodu jest niedopuszczalna. Podobnie prawa do rozwodu nie można odczytać z analizy art. 8 gwarantującego prawo do poszanowania życia rodzinnego. Zatem do zakresu kompetencji państwa należy ewentualne zezwolenie na rozwiązanie małżeństwa”³³.

Podsumowując, ani z Konstytucji RP, ani z międzynarodowego porządku praw człowieka nie wynika w żaden sposób „prawo do rozwodu”. Rozwód bywa obecny w porządku prawnym niektórych państw, jednak jest on postrzegany tylko jako wyjątek od zasady ochrony małżeństwa, które powinno być traktowane domyślnie jako instytucja trwała i nierozrwalna.

3.3. Dotychczasowe regulacje rozwodowe w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym

- **Art. 10-15 KRO**

Kodeks rodzinny i opiekuńczy przewiduje w art. 10-15 szereg okoliczności wyłączających możliwość zawarcia małżeństwa. Okoliczności te stanowią potwierdzenie, że instytucja małżeństwa nie odnosi się wyłącznie do osobistej relacji dwojga ludzi, lecz ma ogromne znaczenie społeczne.

Zgodnie z ww. przepisami małżeństwo jest niedopuszczalne w przypadku, gdy osoba mająca zawrzeć małżeństwo nie osiągnęła określonego ustawą wieku (art. 10 KRO), gdy osoba ta jest ubezwłasnowolniona (art. 11 KRO), dotknięta chorobą psychiczną albo niedorozwojem umysłowym – chyba że, wobec spełnienia warunków ustawowych, sąd zezwolił na małżeństwo (art. 12 KRO). Skuteczne zawarcie małżeństwa nie jest także możliwe przez osobę, która już pozostaje w związku małżeńskim (art. 13 KRO) oraz przez krewnych w linii prostej, rodzeństwo i powinowatych w linii prostej – choć z ważnych powodów sąd może zezwolić na zawarcie małżeństwa między powinowatymi (art. 14 KRO). Małżeństwa nie mogą zawrzeć ze sobą także przysposabiający i przysposabiany (art. 15 KRO).

Przepisy te chronią instytucję małżeństwa poprzez ustalenie przeszkód uniemożliwiających jego zawarcie w sytuacjach szkodliwych społecznie. We wszystkich wymienionych powyżej sytuacjach małżonkowie albo nie będą w stanie wzajemnie wypełniać swoich ról i ponosić ciężarów i obowiązków ciążyących na nich jako na małżonkach – nie spełnią zatem swej roli odciążenia państwa w zakresie opieki nad konkretną jednostką; albo stwarzać będą nadmierne ryzyko – jak w przypadku małżeństw zawieranych przez członków tej samej

³² T. Jasudowicz, *Prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, „Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarne” 2013 nr 4, s. 32,

https://bazhum.muzhp.pl/media/texts/polski-rocznik-praw-czowieka-i-prawa-humanitarne/2013-tom-4/polski_rocznik_praw_czowieka_i_prawa_humanitarne-r2013-t4-s19-40.pdf (dostęp: 09.12.2025).

³³ J. Buczińska, *Ochrona instytucji małżeństwa na płaszczyźnie międzynarodowej*, Warszawa 2018, s. 21, https://old.iws.gov.pl/wp-content/uploads/2019/04/IWS_Buci%C5%84ska-J._Ochrona-instytucji-ma%C5%82%C5%BCe%C5%84stwana-p%C5%82aszczy%C5%B4anie-mi%C4%99dzynarodowej.pdf (dostęp: 09.12.2025).



rodziny – że koszty społeczne i ekonomiczne, jakie państwo będzie musiało ponieść w wyniku zawarcia tego małżeństwa, przewyższają korzyści.

- **Art. 56 KRO**

Aktualnie obowiązujące przepisy KRO regulujące procedurę rozwodową co do zasady korespondują z konstytucyjnymi wymogami z zakresu ochrony małżeństwa i rodziny, a także dobra i praw dziecka.

Art. 56 § 1 KRO jasno stanowi, że rozwód jest możliwy jedynie wówczas, gdy „między małżonkami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia”. Okoliczności te w praktyce sąd każdorazowo bada, co sprawia, że procedura rozwodowa nie ogranicza się do realizacji deklarowanej decyzji małżonków, lecz wiąże się z dogłębną analizą stanu faktycznego i postrzeganiem małżeństwa *sensu largo* – jako instytucji o głębokim znaczeniu społecznym, a nie wyłącznie prywatnej relacji małżonków.

W kontekście postrzegania małżeństwa jako instytucji permanentnie związanej z dobrem rodziny i dobrem dziecka kluczowy pozostaje **art. 56 § 2 KRO**, który stanowi, że:

„Jednakże mimo zupełnego i trwałego rozkładu pożycia rozwód nie jest dopuszczalny, jeżeli wskutek niego miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków albo jeżeli z innych względów orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego”.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że przesłanka określona w art. 56 § 2 KRO ma na celu ochronę dziecka przed negatywnymi skutkami rozwodu rodziców, nie jest zaś w stanie go chronić przed skutkami rozkładu pożycia pomiędzy nimi. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, dla stwierdzenia tej przesłanki konieczne jest zbadanie w postępowaniu sądowym wpływu rozkładu pożycia małżeńskiego na osobę dziecka, a następnie, określenie warunków w jakich udzielenie rozwodu może wywołać bardziej ujemne skutki dla dziecka, aniżeli te które są wynikiem zupełnego i trwałego rozkładu pożycia między małżonkami - rodzicami dziecka³⁴.

Rozwód niewątpliwie zagraża interesowi dziecka, gdy rozkład pożycia nie wywołuje ujemnych skutków w stosunku do jego osoby. Z zasady w interesie dziecka leży, aby wychowywało się w rodzinie, w której prawidłowo realizowane są funkcje ojca i matki, w tym aby nie było rozłączone z żadnym z rodziców, chodzi jednak o rodzinę faktycznie funkcjonującą, a nie tylko utrzymywaną formalnie przez prawo³⁵.

Niewątpliwie zastosowanie art. 56 § 2 KRO jest zabiegiem rzadkim, jednakże jest to przepis w sposób bardzo stanowczy i wyraźny zabezpieczający dobro i interes dziecka, poprzez zapewnienie mu warunków do wychowywania się i funkcjonowania w pełnej rodzinie. **Jednocześnie konstrukcja przepisu wymusza przyjęcie, że małżeństwo, które w innych warunkach zostałoby uznane za niemożliwe do uratowania i w efekcie sądownie**

³⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 8 kwietnia 2010 r., sygn. akt I ACa 83/10, LEX nr 1643024.

³⁵ Tamże.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

rozwiązane – z uwagi na dobro dziecka – ma szanse na przetrwanie. Szansa ta musi być natomiast możliwa do zrealizowania w warunkach sprzyjających prawidłowemu rozwojowi i funkcjonowaniu dziecka, skoro sąd rozstrzygnięcie opiera właśnie o art. 56 § 2 KRO.

Trudno odnaleźć w polskim systemie prawnym drugą regulację, która *de facto* tak mocno odnosiłaby się do sprawczości uczuć takich jak miłość, lojalność oraz do więzi rodzinnych, odpowiedzialności i poczucia obowiązku.

Również art. 56 § 3 KRO zawiera regulacje ograniczające możliwość rozwiązania małżeństwa, a zatem wzmacniające jego trwałość. Zgodnie z § 3 rozwód nie jest dopuszczalny, jeżeli żąda go małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, chyba że drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód albo że odmowa jego zgody na rozwód jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Co do zasady przyjąć można zatem, że ustawodawca, choć nie stoi na straży trwałości małżeństwa w sposób mający zmuszać skrzywdzonych małżonków do trwania w związku, to pozostawia stronie, której czyny nie spowodowały rozkładu pożycia, swobodę decydowania o tym, że małżeństwo będzie kontynuowane.

Jak wskazał Sąd Najwyższy: odmowa wyrażenia zgody na rozwód przez małżonka niewinnego rozkładu pożycia korzysta z domniemania zgodności z zasadami współżycia społecznego; domniemanie to może być obalone przez udowodnienie konkretnych okoliczności świadczących o tym, że jest inaczej³⁶.

4. Dotychczasowe zmiany prawne skutkujące zwiększoną atrakcyjnością rozwodów

Regulacje proponowane przez rząd Donalda Tuska nie są pierwszą próbą uczynienia rozwodów bardziej atrakcyjnymi dla obywateli, a co za tym idzie – obniżenia atrakcyjności instytucji małżeństwa. Poniżej przytoczone zostaną dwa przykłady działań ustawodawcy, które skutecznie zniechęciły tysiące Polaków do małżeństwa, czego konsekwencje odczuwane są aż do dnia dzisiejszego.

4.1. Dodatek z tytułu samotnego wychowywania dziecka zachętą do rozwodów (2003)

W 2003 r. uchwalono nową ustawę o świadczeniach rodzinnych³⁷. Artykuł 3 pkt 17 tej ustawy stwierdzał, że „samotne wychowywanie dziecka” na potrzeby ustawy oznacza „wychowywanie dziecka przez pannę, kawalera, osobę pozostającą w separacji, orzeczonej prawomocnym wyrokiem sądu, osobę rozwiedzioną, wdowę lub wdowca, jeżeli wspólnie nie wychowuje

³⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2000 r., sygn. akt II CKN 956/99, M.Prawn. 2001, nr 6, poz. 352.

³⁷ Ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, Dz.U. z 2003 r. nr 228 poz. 2255.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

dziecka z ojcem lub matką dziecka”. Zgodnie z art. 8 pkt 3, „do zasiłku rodzinnego przysługują dodatki z tytułu: [...] samotnego wychowywania dziecka i utraty prawa do zasiłku dla bezrobotnych na skutek upływu ustawowego okresu jego pobierania” a także (pkt 4) „samotnego wychowywania dziecka”. Artykuł 11 ustanawiał natomiast „dodatek z tytułu samotnego wychowywania dziecka i utraty prawa do zasiłku dla bezrobotnych na skutek upływu ustawowego okresu jego pobierania”, przysługujący przez okres 3 lat, nie dłużej jednak niż do ukończenia przez dziecko 7 roku życia, w wysokości 400 zł. Z kolei art. 12 ustanawiał „dodatek z tytułu samotnego wychowywania dziecka”, przysługujący matce lub ojcu, opiekunowi faktycznemu dziecka albo opiekunowi prawnemu dziecka, w wysokości 170,00 zł na dziecko.

Ustawa ta miała wejść w życie 1 maja 2004 r., jednak jeszcze przed tą datą, 6 kwietnia, Rzecznik Praw Obywatelskich Andrzej Zoll (były prezes Trybunału Konstytucyjnego w latach 1993-1997) wystąpił z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP wskazanych wyżej przepisów ze względu na zasygnalizowane przez Rzecznika Praw Dziecka „prawne i faktyczne defaworyzowanie i dyskryminowanie w tych przepisach dzieci rodziców, którzy pozostają w związkach formalnych”. RPO stwierdził, że „kwestionowane przepisy, uprzywilejowując niesłusznie wyłącznie rodziców nie pozostających w związkach małżeńskich, naruszają także wyrażoną w art. 18 Konstytucji zasadę ochrony małżeństwa”.

Wyrokiem z dnia 18 maja 2005 r.³⁸ Trybunał Konstytucyjny przyznał rację RPO i stwierdził niekonstytucyjność przywołanych przepisów ustawy, wskazując, że „art. 18 jest wyrazem tej samej aksjologii, która inspirowała treść art. 71 Konstytucji. Nakaz wyrażony w art. 18 Konstytucji nie oznacza, że Konstytucja nakazuje traktować osobę mającą rodzinę inaczej (lepiej), niż osobę samotną. Przepis ten nakazuje natomiast podejmowanie przez państwo takich działań, które umacniają więzi między osobami tworzącymi rodzinę, a zwłaszcza więzi istniejące między rodzicami i dziećmi oraz między małżonkami. Kwestionowane przepisy zostały ukształtowane w taki sposób, że faktycznie osłabiają one te więzi, a nie umacniają je. [...]

Zaskarżone przepisy, wskutek niejasności i niespójności z regulacją kodeksową, co najmniej stwarzają ryzyko zagrożenia dla prawidłowego funkcjonowania rodziny i małżeństwa, a w takim razie naruszają wyrażony w art. 18 Konstytucji nakaz zapewnienia przez państwo rodzinie i małżeństwu ochrony i opieki. Ustalenie to jest niezależne od tego, jaki procent pozwów o separację lub rozwód został uwzględniony przez sądy. Samo bowiem wystąpienie z żądaniem orzeczenia separacji lub rozwodu jest dowodem osłabienia więzi istniejących między małżonkami. Ponadto treść kwestionowanych przepisów skłania do stwarzania sytuacji pozorujących rozkład pożycia między małżonkami po to by uzyskać pomoc finansową ze środków publicznych. Z tego względu Trybunał uznał, że zaskarżone we wniosku przepisy naruszają również art. 18 Konstytucji. Raz jeszcze trzeba podkreślić, że w świetle aksjologii przyjętej w 10 obowiązującej w Polsce Konstytucji, rodzina i małżeństwo są wartościami, które zajmują szczególnie wysoką rangę w hierarchii wartości konstytucyjnych”.

³⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 maja 2005 r. sygn. akt K 16/04, Dz.U. z 2005 r. nr 95 poz. 806.



Wyrok Trybunału Konstytucyjnego wszedł w życie 31 maja 2005 r., a zresztą kwestionowane przepisy zostały zmodyfikowane przez samego ustawodawcę już ustawą z 22 kwietnia 2005 r.³⁹, która weszła w życie 1 czerwca 2005 r. Kwestionowane przepisy obowiązywały zatem przez stosunkowo krótki okres – niewiele ponad rok. Niestety, raz dokonany wyłom w konstytucyjnej zasadzie ochrony małżeństwa, choćby i tak względnie niewielki, i tak przyczynił się do bezpowrotnego obniżenia atrakcyjności tej instytucji wśród polskich obywateli w porównaniu z konkubinami. Projekt przyjęty przez rząd Donalda Tuska 12 listopada 2025 r. stanowiłby kolejny wyłom w tej zasadzie.

4.2. Likwidacja posiedzeń pojednawczych po 60 latach ich funkcjonowania (2005)

W 2005 roku znowelizowano KPC, zastępując od 10 grudnia 2005 r. istniejące do tej pory obligatoryjne i nieodpłatne posiedzenia pojednawcze fakultatywnymi i odpłatnymi mediacjami⁴⁰. Ówcześni projektodawcy uzasadniali tę radykalną zmianę zdawkową opinią, że „rozwiązania dotychczasowe nie zdają bowiem egzaminu, a prowadzą jedynie do przewlekłości postępowania”⁴¹. Instytucja posiedzenia pojednawczego została wprowadzona do polskiego porządku prawnego już dekretem z 1945 r.⁴² (art. 457¹⁰ ówczesnego KPC z 1930 r.⁴³). W nowym KPC z 1964 r. umieszczono ją w art. 436 w niemal takim samym brzmieniu. Instytucja ta funkcjonowała zatem w polskim porządku prawnym przez 60 lat (1945-2005).

Sąd Najwyższy uchwałą pełnego składu z 1976 r. zawierającą „zalecenia kierunkowe w sprawie wzmoczenia ochrony rodziny”⁴⁴ dostrzegając, że: „praktyka wskazuje, że tylko bardzo nieliczny odsetek posiedzeń pojednawczych kończy się pojednaniem małżonków. W wielu wypadkach jest to nieunikniony rezultat daleko posuniętego rozkładu pożycia i głęboko konfliktowego charakteru stosunków między małżonkami, w pewnym jednak stopniu te niezadowolające wyniki są rezultatem pobieżnego traktowania przez sądy obowiązku podjęcia próby pojednawczej. Wobec stale wzrastającej liczby spraw o rozwód konieczne jest wzmoczenie wysiłków na rzecz prób pojednania zwaśnionych małżonków. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego dają w tym kierunku możliwości nie w pełni wykorzystywane”.

Dokonana ostatecznie eliminacja posiedzeń pojednawczych z polskiego porządku prawnego była jednak krytykowana już w 2006 r. Ich przywrócenie już wówczas postulowała Wanda Stojanowska, wskazując, że istniał „pewien odsetek spraw o rozwód, w których sąd umorzył

³⁹ Ustawa z dnia 22 kwietnia 2005 r. o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczce alimentacyjnej, Dz.U. z 2005 r. nr 86 poz. 732.

⁴⁰ Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2005 r. nr 172 poz. 1438.

⁴¹ Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, druk nr 3213, 20.08.2004, <https://orka.sejm.gov.pl/proc4.nsf/opisy/3213.htm> (dostęp: 09.12.2025).

⁴² Dekret z dnia 25 września 1945 r. – Przepisy wprowadzające prawo małżeńskie, Dz.U. z 1945 r. nr 48 poz. 271.

⁴³ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks Postępowania Cywilnego, Dz.U. z 1930 r. nr 83 poz. 651.

⁴⁴ Uchwała Sądu Najwyższego Izba Cywilna z dnia 9 czerwca 1976 r., sygn. III CZP 46/75, OSNC 1976/9/184.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

postępowanie na skutek pojednania stron. Był więc jakiś efekt tych posiedzeń, a zbyt małe rozmiary tego efektu były spowodowane m.in. oportunizmem sędziów, którzy traktowali posiedzenie pojednawcze jako formalny obowiązek, dążąc do jak najszybszego zakończenia procesu. Złe stosowanie dobrego przepisu nie oznacza, że przepis ten trzeba zmienić (tu likwidacja omawianego posiedzenia pojednawczego), ale należałoby poprawić praktykę, tj. jego stosowanie⁴⁵. Z kolei Karolina Sawczuk-Skibińska podkreślała, że „sens posiedzeń pojednawczych sprowadzał się do faktu, że właśnie podczas tego etapu procesu rozwodowego sąd mógł ocenić stopień nasilenia konfliktu małżeńskiego oraz ewentualne szanse na pogodzenie małżonków⁴⁶, a „w założeniach omówionej instytucji najpełniej uwidaczniała się realizacja zasady trwałości małżeństwa. [...] Jest mowa o zniecierpliwieniu sędziów prowadzących posiedzenia pojednawcze, braku zainteresowania wywodami stron i pośpiechu. Rozbieżność pomiędzy tym, jak powinno wyglądać posiedzenie pojednawcze, a tym, jak w praktyce wyglądało, była zatem znaczna. Źródło problemu tkwiło wobec tego nie w samej instytucji, lecz w sposobie jej funkcjonowania⁴⁷. Podobnie o posiedzeniu pojednawczym wypowiedział się Marek Andrzejewski, twierdząc, że tylko nieliczni sędziowie podejmowali się rzetelnej rozmowy z małżonkami, osiągając efekty w postaci wycofywania przez część z nich pozwów o rozwód. Ostatecznie, rezygnację prawodawcy polskiego z obowiązkowego posiedzenia pojednawczego, Marek Andrzejewski uznał za błąd, polegający na rezygnacji z „jedynej próby rozmowy z rozwodzającymi się małżonkami⁴⁸.

W 2007 r., podczas posiedzenia sejmowej Komisji Rodziny, senator Antoni Szymański wskazywał, że „obliczono, że kilkanaście procent małżonków, którzy złożyli wnioski o rozwód, w wyniku posiedzeń pojednawczych i czasu pomiędzy posiedzeniem pojednawczym a rozprawą główną, wycofywało te wnioski. Od grudnia 2005 r. posiedzeń pojednawczych nie ma. [...] Mediacja, która miała zastąpić pojednania, nie spełnia tego zadania. Jest wykorzystywana w około 0,5 proc. spraw, które w tej chwili się toczą. Przywrócenie spraw pojednawczych bądź uczynienie, by mediacja nie była dobrowolna – jak w tej chwili jest – a obligatoryjna w każdej sprawie rozwodowej jest sprawą niezwykle istotną w tym, by zmniejszyć liczbę rozwodów i separacji. [...] Ja postulowałbym, aby ta mediacja również była obowiązkowa w sytuacji, kiedy jeszcze nie ma dzieci w związku. Mówię o tym dlatego, że jest to jakaś szansa – jeśli parlament te ustawę przyjmie – żeby zmniejszyć liczbę rozwodów⁴⁹.

⁴⁵ W. Stojanowska, *Fakultatywna mediacja w procesie o rozwód według znowelizowanego Kodeksu postępowania cywilnego*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” nr 2/2006, s. 33-42.

⁴⁶ K. Sawczuk-Skibińska, *Rozkład pożycia a możliwość pojednania małżonków w procesie o rozwód*, Warszawa 2016, s. 44.

⁴⁷ Ibidem, s. 63.

⁴⁸ M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Wyd. CH Beck, Warszawa 2010, s. 115.

⁴⁹ Posiedzenie Komisji Rodziny i Praw Kobiet, 10.01.2007, <https://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/wgskmr5/ROD-48> (dostęp: 09.12.2025).



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

Instytut Ordo Iuris w pakiecie prorodzinnnych rozwiązań legislacyjnych⁵⁰ zaprezentowanych w grudniu 2019 r. pod tytułem „W kierunku prawa przyjaznego rodzinie”⁵¹, zwracał uwagę na fakt, że od 1990 r. roczna liczba małżeństw odnotowuje tendencję spadkową, a roczna liczba rozwodów – tendencję wzrostową. W pakiecie Instytutu Ordo Iuris umieszczono zatem projekt ustawy, mający na celu odwrócenie lub przynajmniej zatrzymanie tych tendencji poprzez przywrócenie obligatoryjnych i nieodpłatnych posiedzeń pojednawczych, zniesionych w 2005 r. (art. 436 KPC), a także wprowadzenie instytucji terapii małżeńskiej⁵² (art. 440 KPC). W uzasadnieniu projektu wskazywano wyraźnie, że „troska o trwałość małżeństwa nie może dotyczyć tylko małżeństw posiadających wspólne małoletnie dzieci, lecz każdego małżeństwa, także bezdzietnego”. To właśnie postulat ochrony wszystkich małżeństw, a nie tylko małżeństw z dziećmi, odróżniał ten projekt od rządowych projektów ustawy zaprezentowanych w lipcu 2018 r. (numer z wykazu: UD392)⁵³ oraz w listopadzie 2021 r. (numer z wykazu: UD261)⁵⁴, które miały wprowadzić do polskiego porządku prawnego instytucję „rodzinnego postępowania informacyjnego” (art. 436¹-436⁵ KPC). Instytucja ta miała pełnić funkcje zbliżone do posiedzenia pojednawczego obecnego w polskim porządku prawnym w latach 1945-2005, jednak wyłącznie w odniesieniu do małżeństw, które nie posiadają wspólnych małoletnich dzieci. Instytut Ordo Iuris również włączył swoją opinię⁵⁵ do prac nad projektem⁵⁶.

Prace nad koncepcją „rodzinnego postępowania informacyjnego” zakończyły się jednak w 2022 r., a projekt został bezpowrotnie wycofany. Rząd Donalda Tuska, zamiast forsować instytucję „rozvodu ekspresowego”, powinien zatem powrócić do prac nad koncepcją postępowania informacyjnego, przerwanych w 2022 r.

⁵⁰ *W kierunku prawa przyjaznego rodzinie – propozycje legislacyjne Instytutu Ordo Iuris* (projekty aktów prawnych), 18.12.2019, <https://ordoiuris.pl/projekty-aktow-prawnych/w-kierunku-prawa-przyjaznego-rodzinie-propozycje-legislacyjne-instytutu-ordo-iuris/> (dostęp: 27.12.2025).

⁵¹ *W kierunku prawa przyjaznego rodzinie – propozycje legislacyjne Instytutu Ordo Iuris*, 18.12.2019, <https://ordoiuris.pl/informacje-prasowe/w-kierunku-prawa-przyjaznego-rodzinie-propozycje-legislacyjne-instytutu-ordo-iuris/> (dostęp: 09.12.2025).

⁵² Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, 18.12.2019, https://ordoiuris.pl/wp-content/uploads/2019/12/ustawa_o_zmianie_ustawy_kodeks_postepowania_cywilnego.pdf (dostęp: 09.12.2025).

⁵³ Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, numer z wykazu: UD392, 02.07.2018, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12313301/> (dostęp: 09.12.2025).

⁵⁴ Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, numer z wykazu: UD261, 15.11.2021, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12353303> (dostęp: 09.12.2025).

⁵⁵ N. Bernaciak, *Opinia prawna dotycząca instytucji rodzinnego postępowania informacyjnego zawartej w rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (nr UD261)*, 28.12.2021, <https://ordoiuris.pl/analiza/opinia-prawna-dotyczaca-instytucji-rodzinnego-postepowania-informacyjnego-zawartej-w-rzadowym-projekcie-ustawy-o-zmianie-ustawy-kodeks-rodzinny-i-opiekunczy-oraz-niektorych-innych-ustaw-nr/> (dostęp: 27.12.2021).

⁵⁶ *Rządowy projekt ustawy ograniczającej skalę rozwodów, częściowo zwiększy ochronę dobra dziecka*, 28.12.2021, <https://ordoiuris.pl/informacje-prasowe/rzadowy-projekt-ustawy-ograniczajacej-skale-rozwodow-czesciowo-zwiekszy-ochrone-dobra-dziecka/> (dostęp: 09.12.2025).



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

5. Dotychczasowy wzrost liczby rozwodów w III Rzeczypospolitej Polskiej

Wskazane wyżej zmiany prawne, dokonane w latach 2003-2005, należały do głównych istotnych czynników, które spowodowały bezprecedensowy w historii Polski wzrost liczby rozwodów, i to w co najmniej trzech aspektach. Każdy z przedstawionych poniżej czterech wskaźników posiada swoje wady i zalety, ponieważ każdy w różnym stopniu uwzględnia dokonane w tym czasie zmiany społeczne (spadek popularności małżeństwa oraz trwałych relacji w ogóle) oraz demograficzne (spadek liczby ludności). Wszystkie jednak świadczą o słabnięciu instytucji małżeństwa w okresach, których dotyczą. Wprowadzenie instytucji rozwodu pozasądowego pogorszyłoby każdy z tych wskaźników.

5.1. Wzrost liczby rozwodów w liczbach bezwzględnych (1990-2024)

Rok	Liczba rozwodów w Polsce 1990-2024	2006 r.	71912
1990 r.	42436	2007 r.	66586
1991 r.	33823	2008 r.	65475
1992 r.	32024	2009 r.	65345
1993 r.	27891	2010 r.	61300
1994 r.	31574	2011 r.	64594
1995 r.	38115	2012 r.	64432
1996 r.	39449	2013 r.	66132
1997 r.	42549	2014 r.	65761
1998 r.	45230	2015 r.	67296
1999 r.	42020	2016 r.	63497
2000 r.	42770	2017 r.	65257
2001 r.	45308	2018 r.	62843
2002 r.	45414	2019 r.	65341
2003 r.	48632	2020 r.	51164
2004 r.	56332	2021 r.	60687
2005 r.	67578	2022 r.	60162
		2023 r.	56892
		2024 r.	57463



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*



Źródło: zestawienie własne na podstawie Roczników Demograficznych Głównego Urzędu Statystycznego.

W ciągu pierwszych 35 lat istnienia III Rzeczypospolitej Polskiej (1990-2024) roczna liczba rozwodów początkowo spadała – od 42.436 w 1990 r. do 27.891 w 1993 r., by następnie wzrastać aż do 56.332 w 2004 r., 67.578 w 2005 r. i 71.912 w 2006 r., co prawdopodobnie było związane ze zmianami prawnymi opisanymi w rozdziale 4, chociaż w grę wchodzi także inne, pozaprawne czynniki – np. śmierć papieża Jana Pawła II (2 kwietnia 2005 r.) i wiążąca się z nią utrata najważniejszego dla wielu Polaków autorytetu moralnego, który za życia bezwzględnie sprzeciwiał się rozwodom⁵⁷; wejście Polski do Unii Europejskiej (1 maja 2004 r.) oraz strefy

⁵⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie Ojca Świętego do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej*, 28.01.2002, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/rotarz_28012002.html (dostęp: 09.12.2025): „Zdecydowanemu sprzeciwowi wobec wszelkich środków prawnych i administracyjnych, które wprowadzają rozwód lub zrównują z małżeństwem wolne związki, nawet homoseksualne, powinny towarzyszyć postawy konstruktywne, wyrażające się w proponowaniu rozwiązań prawnych zmierzających do udoskonalenia społecznego uznania prawdziwego małżeństwa w ramach prawodawstwa, które niestety dopuszcza rozwód. Z drugiej strony, specjaliści w zakresie prawa cywilnego powinni unikać osobistego zaangażowania w cokolwiek, co może implikować współpracę na rzecz rozwodu. Dla sędziów może okazać się to trudne, bowiem ustawodawstwa nie uznają obiektywności sumienia jako motywu zwolnienia z wydawania wyroków. Toteż dla poważnych i proporcjonalnych przyczyn mogą oni działać według tradycyjnych zasad współpracy materialnej ze złem. Ale także oni muszą znaleźć skuteczne środki obrony związków małżeńskich, zwłaszcza poprzez mądre działania prowadzące do pojednania stron. Adwokaci, jako wykonujący wolny zawód, powinni zawsze odmawiać wykorzystywania swej specjalności w celu przeciwnym sprawiedliwości, jakim jest rozwód; mogą współpracować w tym działaniu jedynie wtedy, gdy według intencji klienta nie jest ono ukierunkowane na



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

Schengen (21 grudnia 2007 r.), skutkujące skokowym wzrostem mobilności, migracji i zjawiska tzw. „eurosieroctwa”. Po 2007 r. liczba rozwodów zauważalnie spadła, jednak jak dotąd nie spadła poniżej 50-tysięcznego pułapu ustanowionego w roku 2004 – w 2023 r. liczba rozwodów wyniosła 56.892, a w 2024 r. – 57.463⁵⁸.

5.2. Wzrost liczby rozwodów w odniesieniu do liczby nowozawartych małżeństw (1990-2024)

Rok	Liczba rozwodów na 1000 nowozawartych małżeństw w Polsce 1990-2024
1990 r.	166,2
1991 r.	145
1992 r.	147,4
1993 r.	134,3
1994 r.	152
1995 r.	184,1
1996 r.	193,7
1997 r.	207,7
1998 r.	216
1999 r.	191,5
2000 r.	202,6
2001 r.	232,2
2002 r.	236,6
2003 r.	248,8
2004 r.	293,7
2005 r.	326,6

2006 r.	317,9
2007 r.	267,7
2008 r.	254
2009 r.	260,6
2010 r.	268,5
2011 r.	312,8
2012 r.	316,1
2013 r.	366,6
2014 r.	348,9
2015 r.	356,4
2016 r.	328,2
2017 r.	338,9
2018 r.	326,6
2019 r.	356,3
2020 r.	352,7
2021 r.	360,5
2022 r.	386,1
2023 r.	389,9
2024 r.	424,4

zerwanie małżeństwa, ale ma na celu inne skutki prawne, które w danym ustawodawstwie można osiągnąć wyłącznie na tej drodze sądowej”.

⁵⁸ Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik Demograficzny 2025*, 24.11.2025, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2025,3,19.html> (dostęp: 09.12.2025).



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*



Źródło: zestawienie własne na podstawie Roczników Demograficznych Głównego Urzędu Statystycznego.

W latach 1990-2024 stosunek liczby rozwodów do liczby nowozawartych małżeństw, co do zasady, nieustannie wzrastał. Na początku tego okresu wskaźnik ten wynosił 166,2, co oznaczało, że w danym roku liczba orzeczonych rozwodów wynosiła tyle, co 16,62% liczby zawartych związków małżeńskich. W 2024 r. wskaźnik ten osiągnął natomiast rekordową wartość 424,4, co oznacza, że liczba orzeczonych rozwodów wynosiła w tym roku tyle, co 42,44% zawartych związków małżeńskich. Wskaźnik ten, chociaż trafnie odwzorowuje aktualne tendencje, bywa jednak poddawany krytyce ze względu na zbyt małe uwzględnianie przemian demograficznych – skoro spada zarówno ogólna liczba ludności, jak i liczba zawieranych małżeństw, a „nowe” rozwody dotyczą także „starych” roczników małżeństw, to wskaźnik ten w długim okresie może być uznawany za sztucznie zawyżony (teoretycznie, mógłby nawet przekroczyć 1000, gdyby w danym roku rozwiodło się więcej małżeństw ze „starych” roczników niż zostałoby zawartych „nowych” związków małżeńskich).

5.3. Zmienność narażenia na rozwód wśród kolejnych roczników małżeństw zawartych w latach 2002-2024



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

W tablicach 31-33 bazy Głównego Urzędu Statystycznego „Demografia” znajduje się kategoria „Rozwody orzeczone według roku zawarcia małżeństwa” dla każdego rocznika od 2002 do 2024 roku⁵⁹.

Rocznik	Liczba małżeństw zawartych w danym roku	Liczba małżeństw, które rozwiódł się w ciągu pierwszych 5 lat	Procent małżeństw, które rozwiódł się w ciągu pierwszych 5 lat	Liczba małżeństw, które rozwiódł się w ciągu pierwszych 10 lat	Procent małżeństw, które rozwiódł się w ciągu pierwszych 10 lat	Liczba małżeństw, które rozwiódł się w ciągu pierwszych 15 lat	Procent małżeństw, które rozwiódł się w ciągu pierwszych 15 lat
2002	191935	7437	3,87%	21256	11,07%	31354	16,34%
2003	195446	8091	4,14%	21618	11,06%	32267	16,51%
2004	191824	8371	4,36%	21350	11,13%	31400	16,37%
2005	206916	9128	4,41%	23234	11,23%	34831	16,83%
2006	226181	9785	4,33%	25736	11,38%	38033	16,82%
2007	248702	10799	4,34%	28810	11,58%	42427	17,06%
2008	257744	11593	4,50%	30867	11,98%	44828	17,39%
2009	250794	11381	4,54%	29701	11,84%	42826	17,08%
2010	228337	10127	4,44%	26156	11,45%	37745	16,53%
2011	206471	9259	4,48%	22970	11,13%		
2012	203850	8783	4,31%	22220	10,90%		
2013	180396	7575	4,20%	19113	10,60%		
2014	188488	7509	3,98%	19269	10,22%		
2015	188832	7772	4,12%	19633	10,40%		
2016	193455	7246	3,75%				
2017	192576	7174	3,73%				
2018	192443	7231	3,76%				
2019	183371	6567	3,58%				
2020	145045	3183	2,19%				
2021	168324						
2022	155817						
2023	145898						
2024	135402						

Źródło: zestawienie własne na podstawie Bazy „Demografia” Głównego Urzędu Statystycznego, tablice nr 31.

Z danych tych wynika, że rocznikami najbardziej narażonymi na rozwód były roczniki 2008 oraz 2009, charakteryzujące się ponadprzeciętną skłonnością do rozwodu w ciągu pierwszych 5 lat od zawarcia związku małżeńskiego (2008 – 4,50%, 2009 – 4,54%), w ciągu pierwszych 10 lat (2008 – 11,98%, 2009 – 11,84%) oraz w ciągu pierwszych 15 lat (2008 – 17,39%, 2009 – 17,08%).

5.4. Liczba rozwodów na 1.000 mieszkańców

⁵⁹ Wyniki badań bieżących, <https://demografia.stat.gov.pl/BazaDemografia/Tables.aspx> (dostęp: 09.12.2025).



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

Wskaźnikiem chętnie stosowanym przez Eurostat⁶⁰ jest natomiast liczba rozwodów w odniesieniu do 1.000 mieszkańców. W Polsce wskaźnik ten w latach 1990-2002 był względnie stabilny, wynosząc pomiędzy 0,7 a 1,2, natomiast od 2003 do 2006 r. odnotowano wzrost z poziomu 1,3 do poziomu 1,9. Następnie zaczął on maleć aż do poziomu 1,5 w 2024 r. – ostatnim badanym roku. Wskaźnik ten nie uwzględnia spadku popularności instytucji małżeństwa, jednak jego wielką zaletą jest możliwość porównania z innymi państwami badanymi przez Eurostat, co zostało wykorzystane w rozdziale 6.

Rok	Wskaźnik rozwodów na 1.000 mieszkańców w Polsce 1990-2024
1990 r.	1,1
1991 r.	0,9
1992 r.	0,8
1993 r.	0,7
1994 r.	0,8
1995 r.	1
1996 r.	1
1997 r.	1,1
1998 r.	1,2
1999 r.	1,1
2000 r.	1,1
2001 r.	1,2
2002 r.	1,2
2003 r.	1,3
2004 r.	1,5
2005 r.	1,8

2006 r.	1,9
2007 r.	1,7
2008 r.	1,7
2009 r.	1,7
2010 r.	1,6
2011 r.	1,7
2012 r.	1,7
2013 r.	1,7
2014 r.	1,7
2015 r.	1,8
2016 r.	1,7
2017 r.	1,7
2018 r.	1,7
2019 r.	1,7
2020 r.	1,3
2021 r.	1,6
2022 r.	1,6
2023 r.	1,5
2024 r.	1,5

⁶⁰ Eurostat, *Marriage and divorce statistics*, https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Marriage_and_divorce_statistics (dostęp: 09.12.2025).



Źródło: zestawienie własne na podstawie Roczników Demograficznych Głównego Urzędu Statystycznego.

6. Skutki wprowadzenia „rozwodów ekspresowych” w innych państwach europejskich

W uzasadnieniu projektu autorzy twierdzą, że „doświadczenia innych państw europejskich, które wprowadziły rozwody pozasądowe (Estonii, Francji, Łotwy, Hiszpanii, Portugalii, Rumunii, Słowenii, Włoch czy Norwegii) dowodzą, że proponowane rozwiązanie umożliwi realizację założonych celów”. W Ocenie Skutków Regulacji spośród 9 wymienionych w uzasadnieniu państw przytaczane są już jednak wyłącznie przykłady 3 – Estonii, Łotwy i Słowenii.

Tymczasem jednak doświadczenia największych czterech spośród pozostałych dziewięciu państw – Portugalii, Hiszpanii, Włoch i Francji – sugerują, że samo wprowadzenie „rozwodów ekspresowych” powoduje nieodwracalną „katastrofę matrymonialną”, a łatwość i szybkość procedury rozwodowej same w sobie przyczyniają się do osiągnięcia „efektu kuli śniegowej”. Wprowadzone zmiany – być może nawet wbrew intencjom części parlamentarzystów, którzy głosowali w tych krajach za ich uchwaleniem – przyniosły nie tylko techniczne przyspieszenie procedury, ale także obniżenie trwałości małżeństwa w ogóle.



W Portugalii „rozwoły ekspresowe” zostały wprowadzone ustawą z dnia 13 października 2001 r.⁶¹, w Hiszpanii – ustawą z dnia 8 lipca 2005 r.⁶², we Włoszech – ustawą z dnia 10 listopada 2014 r.⁶³ oraz ustawą z dnia 6 maja 2015 r.⁶⁴, a we Francji – ustawą z dnia 18 listopada 2016 r.⁶⁵ We wszystkich czterech przypadkach te konkretne zmiany prawne spowodowały lawinowy wzrost wskaźnika rozwodów, niemożliwy do wytłumaczenia wyłącznie samym „uwolnieniem” rozwodzących się małżonków od dotychczasowego wymogu długotrwałego oczekiwania. Poniższa tabela wraz z wykresem, opracowane na podstawie danych Eurostatu oraz portugalskiej Fundação Francisco Manuel dos Santos⁶⁶, wskazują, że:

- w Portugalii wprowadzenie „rozwołów ekspresowych” spowodowało natychmiastowy wzrost wskaźnika rozwodów z 1,8 w 2001 r. aż do 2,7 w 2002 r. i powróciła do niższego wskaźnika dopiero po 20 latach, w czasie pandemii COVID-19,
- w Hiszpanii wprowadzenie „rozwołów ekspresowych” spowodowało natychmiastowy wzrost wskaźnika rozwodów z 1,2 w 2004 r. i 1,7 w 2005 r. do 2,9 w 2006 r. i powróciła do niższego wskaźnika dopiero 15 lat później, w czasie pandemii COVID-19,
- we Włoszech wprowadzenie „rozwołów ekspresowych” spowodowało natychmiastowy wzrost wskaźnika rozwodów z 0,9 w 2014 r. do 1,4 w 2015 r. oraz 1,6 w 2016 r. i – pomijając jednorazowy spadek do 1,1 w 2020 r. związany z pandemią COVID-19 – pozostała już na poziomie 1,4-1,5 przez kolejnych 10 lat, aż do dziś,
- we Francji wprowadzenie „rozwołów ekspresowych” uniemożliwiło prowadzenie jakichkolwiek wiarygodnych statystyk⁶⁷.

Dla porównania, opisywane w podrozdziałach 4.1 i 4.2 zmiany w polskim prawie spowodowały wzrost wskaźnika rozwodów z 1,3 w 2003 r. do 1,9 w 2006 r., a powrót do niższego wskaźnika miał miejsce również dopiero w 2020 r., podczas pandemii COVID-19.

Rok	Polska	Portugalia	Hiszpania	Włochy	Francja
1996 r.	1	1,3	0,8	0,6	2

⁶¹ Decreto-Lei n.º 272/2001, *Diário da República* n.º 238/2001, *Série I-A de 2001-10-13*,

<https://diariodarepublica.pt/dr/legislacao-consolidada/decreto-lei/2001-34554375> (dostęp: 09.12.2025).

⁶² Ley 15/2005, de 8 de julio, por la que se modifican el Código Civil y la Ley de Enjuiciamiento Civil en materia de separación y divorcio, <https://www.boe.es/buscar/doc.php?id=BOE-A-2005-11864> (dostęp: 09.12.2025).

⁶³ Legge 10 novembre 2014, n. 162, *Conversione in legge, con modificazioni, del decreto-legge 12 settembre 2014, n. 132, recante misure urgenti di degiurisdizionalizzazione ed altri interventi per la definizione dell'arretrato in materia di processo civile*. (14G00175) (GU Serie Generale n.261 del 10-11-2014 - Suppl. Ordinario n. 84), <https://www.gazzettaufficiale.it/eli/id/2014/11/10/14G00175/sg> (dostęp: 09.12.2025).

⁶⁴ Legge 6 maggio 2015, n. 55 *Disposizioni in materia di scioglimento o di cessazione degli effetti civili del matrimonio nonche' di comunione tra i coniugi*. (15G00073) (GU Serie Generale n.107 del 11-05-2015), <https://www.gazzettaufficiale.it/eli/id/2015/05/11/15G00073/sg> (dostęp: 09.12.2025).

⁶⁵ Loi n° 2016-1547 du 18 novembre 2016 de modernisation de la justice du XXI^e siècle (1), https://www.legifrance.gouv.fr/jorf/article_jo/JORFARTI000033418898 (dostęp: 09.12.2025).

⁶⁶ Fundação Francisco Manuel dos Santos, *Taxa bruta de divórcio (%)*, <https://www.pordata.pt/pt/estatisticas/populacao/casamentos-e-divorcios/taxa-bruta-de-divorcio-0> (dostęp: 09.12.2025).

⁶⁷ Institut national d'études démographiques, *Divorces*, <https://www.ined.fr/fr/tout-savoir-population/chiffres/france/mariages-divorces-pacs/divorces/> (dostęp: 09.12.2025).

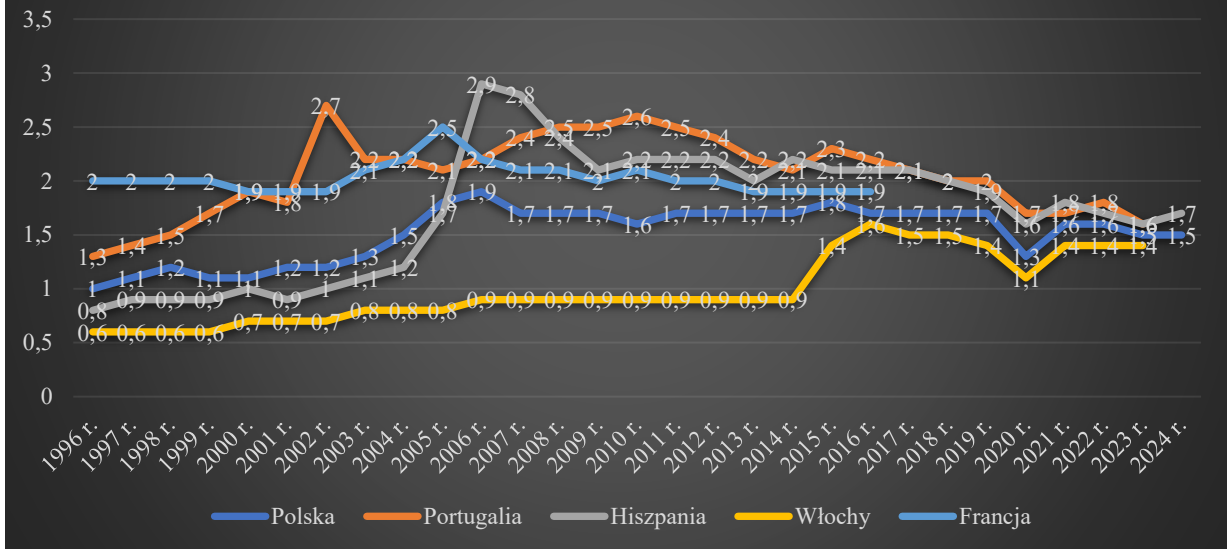


*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

1997 r.	1,1	1,4	0,9	0,6	2
1998 r.	1,2	1,5	0,9	0,6	2
1999 r.	1,1	1,7	0,9	0,6	2
2000 r.	1,1	1,9	1	0,7	1,9
2001 r.	1,2	1,8	0,9	0,7	1,9
2002 r.	1,2	2,7	1	0,7	1,9
2003 r.	1,3	2,2	1,1	0,8	2,1
2004 r.	1,5	2,2	1,2	0,8	2,2
2005 r.	1,8	2,1	1,7	0,8	2,5
2006 r.	1,9	2,2	2,9	0,9	2,2
2007 r.	1,7	2,4	2,8	0,9	2,1
2008 r.	1,7	2,5	2,4	0,9	2,1
2009 r.	1,7	2,5	2,1	0,9	2
2010 r.	1,6	2,6	2,2	0,9	2,1
2011 r.	1,7	2,5	2,2	0,9	2
2012 r.	1,7	2,4	2,2	0,9	2
2013 r.	1,7	2,2	2	0,9	1,9
2014 r.	1,7	2,1	2,2	0,9	1,9
2015 r.	1,8	2,3	2,1	1,4	1,9
2016 r.	1,7	2,2	2,1	1,6	1,9
2017 r.	1,7	2,1	2,1	1,5	
2018 r.	1,7	2	2	1,5	
2019 r.	1,7	2	1,9	1,4	
2020 r.	1,3	1,7	1,6	1,1	
2021 r.	1,6	1,7	1,8	1,4	
2022 r.	1,6	1,8	1,7	1,4	
2023 r.	1,5	1,6	1,6	1,4	
2024 r.	1,5		1,7		

Źródło: opracowanie własne na podstawie zestawienia Fundação Francisco Manuel dos Santos.

Wskaźnik rozwodów na 1.000 mieszkańców w wybranych państwach Europy w latach 1996-2024



W odniesieniu do tego wskaźnika, naukowcy Libertad González i Tarja K. Viitanen w swoich badaniach z 2009 r., dotyczących 18 państw europejskich z okresu 1950-2003, wskazują, że „wprowadzenie rozwodów jednostronnych bez orzekania o winie zwiększyło wskaźnik rozwodów o około 0,6”⁶⁸.

Podobne spostrzeżenia wyraża William Bradford Wilcox, profesor na Wydziale Socjologii Uniwersytecie Wirginii⁶⁹. Jako jeden z najwybitniejszych amerykańskich ekspertów wskazuje on – w odniesieniu do Stanów Zjednoczonych – że „w latach 70. XX wieku zwolennicy łatwego rozwodu argumentowali, że jego powszechna dostępność poprawi jakość życia małżeńskiego, umożliwiając opuszczenie związku osobom doświadczającym przemocy, niespełnienia lub głębokiego nieszczęścia. Gdyby mieli rację, należałoby oczekiwać, że w latach 70. i po nich Amerykanie będą zgłaszać poprawę jakości życia małżeńskiego. Tymczasem w latach 70. i na początku lat 80. jakość życia małżeńskiego spadła. Na początku lat 70., 70% żonatych mężczyzn i 67% zamężnych kobiet twierdziło, że jest bardzo szczęśliwych w swoich małżeństwach; na początku lat 80. odsetek ten spadł do 63% wśród mężczyzn i 62% wśród kobiet. Jakość życia małżeńskiego spadła więc nawet pomimo rekordowo wysokiego wskaźnika rozwodów.

⁶⁸ L. González, T. K. Viitanen, *The effect of divorce laws on divorce rates in Europe*, „European Economic Review” 2009, nr 2 (53), s. 127-138, <https://www.sciencedirect.com/science/article/abs/pii/S0014292108000561> (dostęp: 09.12.2025).

⁶⁹ University of Virginia, *Brad Wilcox. Professor of Sociology*, <https://sociology.as.virginia.edu/people/brad-wilcox> (dostęp: 09.12.2025).



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

Co się stało? Wydaje się, że w tym okresie ucierpiały przeciętne małżeństwa, ponieważ powszechne rozwody podważyły wiarę zwykłych par w trwałość małżeństwa oraz ich zdolność do inwestowania finansowo i emocjonalnie w swoje małżeństwa — ostatecznie rzucając cień wątpliwości na ich związki. Na przykład badanie przeprowadzone przez ekonomistkę Betsey Stevenson wykazało, że inwestycje w związki małżeńskie spadły w następstwie wprowadzenia przepisów dotyczących rozwodów bez orzekania o winie. W szczególności odkryła, że nowożeńcy w stanach, które wprowadziły rozwody bez orzekania o winie, byli o około 10% mniej skłonni do wspierania współmałżonka podczas studiów lub studiów podyplomowych i o 6% mniej skłonni do posiadania wspólnego dziecka⁷⁰.

Podsumowując, wydaje się, że wprowadzenie „rozwodów ekspresowych” wywarłoby katastrofalny wpływ na kondycję polskich małżeństw, w tym również małżeństw posiadających wspólne małoletnie dzieci – tak samo, jak miało to już miejsce w państwach zachodnich, które wprowadziły u siebie analogiczne instytucje.

7. Nienależyta dbałość o interes dzieci poczętych w czasie trwania małżeństwa oraz dzieci pełnoletnich, lecz niepełnosprawnych lub niesamodzielných

Oprócz – potencjalnie negatywnych, lecz przecież tylko pośrednich – skutków wprowadzenia „rozwodów ekspresowych” na los małoletnich dzieci rozwodzących się małżeństw, projektowana ustawa może mieć również negatywny wpływ bezpośredni na los dwóch grup. Pierwszą z nich są dzieci poczęte w czasie trwania małżeństwa, drugą – wspólne dzieci pełnoletnie, lecz niepełnosprawne lub w inny sposób niesamodzielné.

7.1. Naruszenie interesu dzieci poczętych w czasie trwania małżeństwa

Projektowane przepisy zastrzegają wprowadzić brak posiadania wspólnych małoletnich dzieci jako jeden z koniecznych warunków dopuszczenia do „rozvodu ekspresowego”, jednak nie precyzują, czy chodzi także o dzieci poczęte, lecz jeszcze nienarodzone. Może to doprowadzić do sytuacji, w której ojciec lub matka dziecka godzą się na „rozwód ekspresowy”, nie wiedząc, że spodziewają się dziecka. W przypadku „zwykłego” rozwodu interes dziecka poczętego w czasie trwania małżeństwa jest znacznie lepiej zabezpieczony zarówno pod względem faktycznym, jak i formalnym. Zabezpieczeniem faktycznym jest tutaj względnie długi czas trwania procedury rozwodowej – nawet przy braku orzekania o winie, małżonkowie wnoszący o rozwód mają przynajmniej kilka miesięcy, by uświadomić sobie fakt poczęcia potomka i związane z tym faktem potencjalne konsekwencje dla ich dalszego życia, co może mieć wpływ

⁷⁰ W. B. Wilcox, *The Evolution of Divorce*, „National Affairs” 2009, nr 64, <https://www.nationalaffairs.com/publications/detail/the-evolution-of-divorce> (dostęp: 09.12.2025), cyt. za: R. Dorosiński, *W obronie małżeństwa. Odpowiedź na uderzenie w fundament cywilizacji*, Warszawa 2025, s. 80.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

na modyfikację ich stanowiska w sprawie rozwodowej, a być może nawet na zamiar wycofania pozwu. Sąd również ma możliwość zareagowania na poczęcie dziecka w trybie art. 436 KPC, kierując strony do mediacji, lub w trybie art. 440 KPC, zawieszając trwające postępowanie.

Hipotetycznie (ponieważ nie wydaje się, by orzecznictwo znało jak dotąd podobne przypadki, jednak w przyszłości mogą one zaistnieć i zostać dostrzeżone, więc warto już teraz odnotować ten sposób wykorzystania przepisów) rozwiedzeni małżonkowie, którzy pojednali się ze względu na poczęcie dziecka, a – zamiast zawarcia ze sobą po prawomocnym rozwodzie ponownego związku małżeńskiego – z różnych przyczyn woleliby podtrzymać formalną „ciągłość” dotychczasowego związku, mogliby skorzystać w takiej sytuacji z możliwości żądania wznowienia postępowania rozwodowego w trybie art. 403 § 2 KPC. Przepis ten umożliwia wznowienie w sytuacji „wykrycia takich faktów lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu”. Do takich nowych faktów można zaliczyć poczęcie dziecka przez małżonków. Zgodnie z art. 407 § 1 KPC, skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzymiesięcznym od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia. Dawałoby to jednemu lub obojgu małżonkom wystarczająco dużo czasu na podjęcie działań w interesie dziecka poczętego w czasie trwania ich małżeństwa.

Tymczasem w przypadku „rozvodu ekspresowego”, jak czytamy w projektowanym art. 58³ § 1 KRO, „każdy z małżonków może wystąpić z żądaniem unieważnienia rozvodu pozasądowego, jeżeli w chwili składania oświadczeń o rozwiązaniu małżeństwa małżonkowie mieli wspólne małoletnie dzieci”. Nie zostało doprecyzowane, że chodzi także o dzieci poczęte, lecz jeszcze nienarodzone. Projektowany § 2 pkt 3 stanowi także, że powództwo o unieważnienie rozvodu pozasądowego może także wnieść małżonek, który w chwili składania oświadczenia o rozwiązaniu małżeństwa działał pod wpływem błędu wywołanego podstępnie przez drugiego małżonka, uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby małżonek nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia o rozwiązaniu małżeństwa. Dotyczy to jednak wyłącznie podstępu, a zatem sytuacji, w której jedno z rodziców (w praktyce: matka dziecka) wie o poczęciu dziecka i zataja jego istnienie przed mężem. Nie obejmuje to natomiast sytuacji, w której kobieta sama jeszcze nie wie, że została matką.

Rzecz jasna, cała konstrukcja „rozvodu ekspresowego” opiera się na oświadczeniu woli – „zgodnym oświadczeniu o rozwiązaniu małżeństwa”, gdzie fundamentalnym warunkiem ważności takiego oświadczenia jest nastąpienie „zupełnego i trwałego rozkładu pożycia” (projektowany art. 58¹ KRO). Fakt wspólnego poczęcia dziecka w oczywisty sposób przeczy nastąpieniu takiego rozkładu i powinien stanowić o nieważności oświadczenia. W toku konsultacji publicznych sygnalizował to Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, trafnie dostrzegając, że „brak jednoznacznego rozstrzygnięcia na poziomie legislacyjnym w tym zakresie może stać się źródłem kontrowersji i np. podstawą wytaczania powództw o ustalenia «nieistnienia» rozvodu pozasądowego na podstawie art. 189 KPC. Ponadto, pojęcie zupełnego i trwałego rozkładu pożycia stanowi kategorię prawną, podlegającą interpretacji sądów i będącą przedmiotem bogatego orzecznictwa SN oraz dorobku doktryny. Projekt wymusza ocenę tego pojęcia przez małżonków, którzy nie mają odpowiedniej wiedzy prawniczej w tym zakresie”, chociaż IWS dochodzi tutaj do skrajnie indywidualistycznego i sprzecznego z klasycznym



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

rozumieniem instytucji małżeństwa wniosku, że „zdecydowanie bardziej spójna i jednoznaczna jest koncepcja oparcia rozwodu pozasądowego na przesłance oświadczeń małżonków o woli rozwiązania małżeństwa”⁷¹.

W odpowiedzi na zarzut postawiony przez IWS, Ministerstwo Sprawiedliwości stwierdziło, że „projektowany model pozasądowego rozwiązania małżeństwa nie jest tożsamy z «rozwozem na żądanie». Konieczną przesłanką rozwiązania małżeństwa, niezależnie od trybu jego rozwiązania, pozostaje zupełny i trwały rozkład pożycia małżeńskiego. Z nowej – pozasądowej – procedury będą zatem mogły skorzystać wyłącznie osoby, między którymi więzi małżeńskie faktycznie już ustały”⁷². Z jednej strony należy docenić, że resort nie uległ narracji skrajnie indywidualistycznej, która znacznie bardziej godziłaby w konstytucyjną zasadę ochrony małżeństwa. Z drugiej strony jednak, Ministerstwo nie ustosunkowało się w żaden sposób do zarzutu, że każdy „rozwód ekspresowy” będzie obciążony wadą umożliwiającą wytoczenie powództwa o nieistnienie takiego rozwodu. Jednocześnie w projektowanym art. 89b ust. 2 pkt 7 oraz ust. 3 przewiduje się, że oświadczenie o zupełnym i trwałym rozkładzie pożycia małżonków jest składane bez rygору odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia. Stanowi to faktyczną zachętę do składania takich fałszywych oświadczeń, co stawia ewentualne dzieci poczęte w czasie trwania małżeństwa (a także ich matki) w skrajnie niekorzystnej sytuacji prawnej.

Sytuacjom takim można zapobiec, dopisując wprost narodzenie dziecka poczętego w czasie trwania małżeństwa do przesłanek umożliwiających wystąpienie z żądaniem unieważnienia rozwodu pozasądowego zawartych w projektowanym art. 58³ KRO. Projektowany § 6 zakłada, że powództwo o unieważnienie rozwodu pozasądowego może wytoczyć także prokurator, a zatem – w razie dopisania dodatkowej przesłanki chroniącej interes dziecka poczętego – również osoba trzecia zainteresowana dalszymi losami tego dziecka mogłaby zainicjować procedurę unieważnieniową bezpośrednim kontaktem z prokuratorem.

7.2. Naruszenie interesu dzieci niepełnosprawnych lub niesamodzielnych

Drugą grupą potencjalnie pokrzywdzoną przez projektowane przepisy są wspólne dzieci pełnoletnie, lecz niepełnosprawne lub w inny sposób niesamodzielne, podlegające opiece rodziców, które to przypadki również powinny pozostawać bezwzględnie w zakresie podlegającym kompetentnemu nadzorowi wymiaru sprawiedliwości, a nie uzależnionym wyłącznie od oświadczenia woli samych rodziców, bez możliwości jakiegokolwiek weryfikacji ze strony urzędów stanu cywilnego. W niektórych państwach, które wprowadziły u siebie możliwość „rozwođu ekspresowego”, wprost przewidziano wyłączenia lub ograniczenia w

⁷¹ Pismo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości,

<https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12397656/13127361/13127364/dokument732735.docx> (dostęp: 09.12.2025).

⁷² Odniesienie do uwag,

<https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12397656/13127361/13127365/dokument733137.docx> (dostęp: 09.12.2025).



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

obowiązywaniu tej regulacji wobec małżeństw posiadających pełnoletnie dzieci niepełnosprawne lub w inny sposób niesamodzielne.

Np. w Brazylii ustawa z dnia 4 stycznia 2007 r.⁷³ stanowi, że rozwód konsensualny (*divórcio consensual*) odnosi się wyłącznie do małżeństw, które nie posiadają wspólnych małoletnich dzieci (*filhos menores*), ale także dzieci ubezwłasnowolnionych (*filhos incapazes*).

Z kolei we Włoszech wspomniana w rozdziale 6 ustawa z dnia 10 listopada 2014 r. stanowi, że w przypadku posiadania przez małżonków wspólnych dzieci małoletnich (*figli minori*), dorosłych dzieci ubezwłasnowolnionych (*figli maggiorenni incapaci*), dorosłych dzieci z niepełnosprawnością w stopniu znacznym (*figli maggiorenni portatori di handicap grave*) lub dorosłych dzieci niebędących w stanie ekonomicznie utrzymać się samodzielnie (*figli maggiorenni economicamente non autosufficienti*), ugoda rozwodowa musi zostać przedłożona w ciągu dziesięciu dni prokuratorowi, który rozstrzyga, czy ugoda ta leży w najlepszym interesie dziecka – jeżeli tak, to zatwierdza tę ugodę, a jeżeli nie, to przedkłada ją prezesowi sądu, który wzywa strony do ponownego stawienia i modyfikacji ugody w ciągu 30 dni.

Również hiszpańska ustawa z dnia 2 lipca 2015 r.⁷⁴ stanowi, że rozwód pozasądowy nie tylko w ogóle nie ma zastosowania do rodziców dzieci małoletnich nieusamodzielnionych (*hijos menores no emancipados*) ani rodziców dzieci małoletnich o prawnie ograniczonej zdolności do czynności prawnych (*hijos menores con la capacidad modificada judicialmente que dependan de sus progenitores*), ale także w przypadku dzieci pełnoletnich (*hijos mayores*) oraz dzieci małoletnich usamodzielnionych (*hijos menores emancipados*) urzędowe orzeczenie rozwodu jest możliwe wyłącznie pod warunkiem wyrażenia przez te dzieci zgody na „wszelkie środki, które ich dotyczą ze względu na brak niezależnych dochodów i zamieszkiwanie w domu rodzinnym” (*las medidas que les afecten por carecer de ingresos propios y convivir en el domicilio familiar*).

Zupełne pominięcie tego zagadnienia jest niezrozumiałe tym bardziej, że w toku konsultacji publicznych zwracała na nie uwagę Polska Federacja Ruchów Obrony Życia w swoim stanowisku z 30 czerwca, przytaczanym w rozdziale 2. PFROŻ sygnalizowała wówczas: „Zwracamy uwagę, że w takich małżeństwach mogą znajdować się dzieci wprawdzie pełnoletnie, ale chore, wymagające opieki obojga małżonków lub dzieci jeszcze uczące się, niesamodzielne, dla których pełna rodzina i oparcie się na obojgu rodzicach tworzących wspólny dom, nadal ma duże znaczenie”. Tymczasem Ministerstwo Sprawiedliwości ani słowem nie odniosło się do tej wyraźnie zasygnalizowanej kwestii, pozostawiając pełnoletnie, niepełnosprawne dzieci rozstających się rodziców w skrajnie niekorzystnym położeniu prawnym.

⁷³ Lei n° 11.441 de 04 de janeiro de 2007, https://www.planalto.gov.br/ccivil_03/_ato2007-2010/2007/lei/11441.htm (dostęp: 09.12.2025).

⁷⁴ Ley 15/2015, de 2 de julio, de la Jurisdicción Voluntaria, <https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-2015-7391> (dostęp: 09.12.2025).



8. Podsumowanie

Rządowy projekt ustawy wprowadzającej „rozwoły ekspresowe” w razie jego ewentualnego przyjęcia przez Sejm RP oraz podpisana przez Prezydenta RP godziłby w konstytucyjną zasadę ochrony i opieki nad małżeństwem (art. 18 Konstytucji RP) ze względu na samą istotę projektowanych regulacji. Przepisy te oznaczałyby faktyczną „abdykację państwa” i wycofanie się przez nie z wypełniania swojego konstytucyjnego obowiązku. Wyrazem rzeczywistej „ochrony i opieki” nad małżeństwem jest posiadanie przez wymiar sprawiedliwości odpowiednich narzędzi, umożliwiających spierającym się małżonkom rozważenie wszystkich argumentów na korzyść oraz na niekorzyść ewentualnego rozstania i formalizacji tego procesu, ale przede wszystkim ustalających, czy małżeństwo rzeczywiście nie urzeczywistnia już swojej funkcji społecznej i nie będzie w stanie urzeczywistniać jej w przyszłości, nawet w przypadku podjęcia stosownych działań naprawczych. Narzędzia te są obecne również w obecnej procedurze rozwodowej w postaci kompetencji sądu do skierowania stron do mediacji w razie istnienia widoków na utrzymanie małżeństwa (art. 436 KPC) oraz obowiązkowego zawieszenia przez sąd postępowania w razie nabrania przekonania o istnieniu widoków na utrzymanie pożycia małżeńskiego (art. 440 KPC).

Procedura ta już teraz pozostaje jednak w istotny sposób ogołocona. 20 lat temu usunięto z niej instytucję obligatoryjnego i nieodpłatnego posiedzenia pojednawczego (2005), zastępując go fakultatywnymi i odpłatnymi mediacjami, co w połączeniu z wadliwie skonstruowanymi świadczeniami rodzinnymi (2003) spowodowało natychmiastowy, trwały wzrost liczby rozwodów, która utrzymywała się na historycznie wysokim poziomie przez kolejnych kilkanaście lat (aż do pandemii COVID-19). Rządowy projekt ustawy, zamiast np. przywrócić pochopnie usunięte posiedzenia pojednawcze, kontynuuje szkodliwe, antymażeńskie działania sprzed dwóch dekad. Przyjęcie tej ustawy spowodowałoby kolejną „katastrofę matrymonialną” porównywalną nie tylko do sytuacji polskiej sprzed 20 lat, ale także do sytuacji Portugalii, Hiszpanii, Włoch i Francji, gdzie ustawodawcy w XXI wieku wprowadzili w swoich porządkach prawnych „rozwoły ekspresowe”. Zmiany te, być może wbrew oczekiwaniom samych projektodawców, spowodowały lawinowy wzrost liczby rozwodów, niemożliwy do wytłumaczenia samą tylko chęcią skrócenia procedury przez małżeństwa już oczekujące na rozwód. Również cytowane w niniejszej analizie badania naukowe potwierdziły, że wprowadzenie ułatwień w procedurze rozwodowej samo w sobie powoduje społeczne obniżenie rangi małżeństwa – także w odniesieniu do tych par, które posiadają wspólne małoletnie dzieci.

Ani z Konstytucji RP, ani z międzynarodowego porządku praw człowieka nie wynika w żaden sposób „prawo do rozwodu”. Rozwód bywa obecny w porządku prawnym niektórych państw, jednak jest on postrzegany tylko jako wyjątek od zasady ochrony małżeństwa, które powinno być traktowane domyślnie jako instytucja trwała i nierozrwalna. Projekt rządowy pozbawia jednak kierownika urzędu stanu cywilnego jakiegokolwiek możliwości skutecznej weryfikacji rzeczywistego stanu danego małżeństwa, co prowadzi do głębokich wątpliwości, czy regulacje te pozostają w ogóle zgodne z art. 18 Konstytucji RP.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

Drugorzędnym zatem wobec tej pierwotnej wątpliwej zgodności z Konstytucją RP pozostaje fakt negatywnego oddziaływania przez przepisy projektowanej ustawy na los dzieci poczętych w czasie trwania małżeństwa, jak również na los wspólnych dzieci pełnoletnich, lecz niepełnosprawnych lub w inny sposób niesamodzielnych. Pozostaje on jednak faktem. Także z tego powodu ustawa nie powinna zostać uchwalona przez Sejm RP, a w przypadku ewentualnego podpisania – nie powinna być podpisywana przez Prezydenta RP.